PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 97 — ROK VIII | ŁÓDŹ, ŚRODA 23 KWIETNIA 1952 ROKU | CENA 10 GR.

Hasła KC WKP(b) na 1 Maja 1952 roku

MOSKWA (PAP). Komitet Centralny Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) ogłosił hasła na 1 Maja 1952 r. Pierwsze hasła brzmią:

Niech żyje 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących, dzień braterstwa robotników wszystkich krajów!

Braterskie pozdrowienia wszystkim narodom, walczącym przeciwko agresorom i podżegaczom do nowej wojny, o pokój, o demokrację, o socjalizm!

Braterskie pozdrowienia masom pracującym krajów demokracji ludowej, pomyślnie budującym socjalizm!

Braterskie pozdrowienia wielkiemu narodowi chińskiemu, który osiągnął nowe sukcesy w budowie Chin ludowo-demokratycznych! Niech żyje niewzruszona przyjaźń narodów Chin i Związku Radzieckiego — potężna siła w walce o pokój na całym świecie!

Braterskie pozdrowienia mężnemu narodowi koreańskiemu, bohatersko broniącemu swej wolności i niezawisłości w walce przeciwko obcym najeźdźcom!

Pozdrowienia demokratycznym siłom Niemiec, walczącym przeciwko zbrodniczym planom przekształcenia Niemiec Zachodnich w bazę agresji imperialistycznej w Europie! O jednolite, niezawisłe, demokratyczne, miłujące pokój państwo niemieckie!

Pozdrowienia okrytym chwałą patriotom Jugosławii, prowadzącym walkę wyzwoleńczą przeciwko faszystowskiemu reżimowi kliki Tito — Rankowicza, o uniezależnienie swej ojczyzny od imperialistów!

Pozdrowienia narodowi japońskiemu, mężnie walczącemu przeciwko obcej okupacji, o odrodzenie i niezawisłość swej ojczyzny, o utrzymanie pokoju!

Niech żyje przyjaźń narodów Anglii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego w ich walce o zapobieżenie wojnie i zapewnienie trwałego pokoju na całym świecie!

Ludzie pracy wszystkich krajów! Pokój będzie utrzymany i utrwalony, jeśli narody ujmą sprawę utrzymania pokoju w swe ręce i będą broniły jej do końca! Umacniajcie jedność narodów w walce o pokój, pomnażajcie i zwierajcie szeregi obrońców pokoju!

Obrońcy pokoju na całym świecie! Demaskujcie i udaremniajcie zbrodnicze plany imperialistycznych agresorów, nie pozwalajcie, by podżegacze wojenni omotali masy ludowe siecią kłamstw i wciągnęli je do nowej wojny światowej!

Niech żyje polityka zagraniczna Związku Radzieckiego — polityka pokoju i bezpieczeństwa, równouprawnienia i przyjaźni narodów!

Chwała Armii Radzieckiej i radzieckiej flocie wojennej, stojącym na straży pokoju i bezpieczeństwa naszej ojczyzny!

W dalszym ciągu hasła wzywają żołnierzy radzieckich do wytrwałego podnoszenia swej wiedzy wojskowej i politycznej, do doskonalenia kunsztu bojowego i wzmacniania potęgi sił zbrojnych ZSRR. Hasła wzywają robotników, chłopów, inteligencję Związku Radzieckiego do walki o nowy, potężny rozkwit ekonomiki i kultury swej ojczyzny, do rozwijania współzawodnictwa socjalistycznego o przedterminowe wykonanie Państwowego Planu Gospodarczego na rok 1952. Jedno z haseł brzmi:

Masy pracujące Związku Radzieckiego! Realizując z powodzeniem wielkie budowle na Wołdze i Dnieprze, na Donie i Amu-Darii, wniesiemy nowy wkład w dzieło budownictwa komunizmu!

Hasła nawołują masy pracujące Związku Radzieckiego do dalszego śmielszego stosowania zdobyczy nauki, techniki, do podnoszenia wydajności pracy, polepszania jakości i obniżania kosztów własnych produkcji, do oszczędzania surowców, paliwa, materiałów, energii elektrycznej.

Hasła wzywają robotników, inżynierów i techników przemysłu węglowego, przemysłu naftowego, hutnictwa żelaza i metali nieżelaznych, przedsiębiorstw budowy maszyn, oraz innych gałęzi gospodarki narodowej, do doskonalenia metod produkcji, do zwiększania rozmiarów produkcji, rozszerzania asortymentu oraz do polepszania jakości wytwarzanych produktów.

Następne hasła wzywają kołchoźników, robotników ośrodków maszynowo-traktorowych i sowchozów, specjalistów gospodarki rolnej do wzorowego wykonania siewów wiosennych i innych prac rolnych, do uzyskania wysokich zbiorów, do walki o dalsze wzmocnienie i wszechstronny rozwój społecznego gospodarstwa kołchozów, do wzmacniania dyscypliny pracy, przestrzegania święcie statutu artelu rolnego — podstawowego prawa życia kołchozowego.

Hasła nawołują pracowników rolnictwa radzieckiego do zwiększania wydajności pracy traktorów i kombajnów, do dalszego zwiększenia hodowli bydła oraz do rozwijania prac w dziedzinie zakładania leśnych pasów ochronnych, do szybszego przejścia na nowy system nawadniania w celu zapewnienia wysokich i trwałych urodzajów.

Hasła wzywają pracowników naukowych do wzbogacania nauki i techniki nowymi badaniami, odkryciami i wynalazkami.

Jedno z dalszych haseł brzmi:

Pracownicy literatury, sztuki, kinematografii! Podnoście nieustannie poziom waszej twórczości! Twórzcie nowe dzieła artystyczne o wysokim poziomie ideowym, godne wielkiego narodu radzieckiego!

Hasła wzywają radzieckie związki zawodowe do okazywania nieustannej troski o dalsze podniesienie materialnego i kulturalnego poziomu życia robotników i urzędników, do rozwijania szerzej współzawodnictwa socjalistycznego o przedterminowe wykonanie planu gospodarczego przez każde przedsiębiorstwo — kobiety radzieckie do walki o dalszy rozwój gospodarki i kultury ojczyzny — młodzież radziecką do opanowania nauki, techniki i kultury.

Końcowe hasła brzmią:

Komuniści i komsomolcy! Bądźcie w pierwszych szeregach bojowników o dalszy wzrost potęgi państwa radzieckiego, o zbudowanie komunizmu w naszym kraju!

Niech żyje wielki Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich — twierdza przyjaźni i chwały narodów naszego kraju, niezłomna ostoja pokoju na całym świecie!

Niech żyje wielka partia komunistów, partia Lenina - Stalina, zahartowana w bojach awangarda narodu radzieckiego, promotor i organizator naszych zwycięstw!

Pod sztandarem Lenina, pod przewodem Stalina—naprzód, do zwycięstwa komunizmu!

W 82 rocznicę urodzin

Narody ZSRR złożyły hołd pamięci Włodzimierza Lenina

MOSKWA (PAP). — Naród radziecki obchodził uroczyście 82 rocznicę urodzin założyciela partii bolszewickiej, twórcy pierwszego na świecie państwa socjalistycznego, wodza i nauczyciela mas pracujących wszystkich krajów — Włodzimierza Lenina.

Cała prasa radziecka zamieściła obszerne artykuły poświęcone życiu i rewolucyjnej działalności Lenina. Dziennik „Prawda" wskazuje m. in. że idee leninizmu opanowały umysły setek milionów ludzi i stały się potężną siłą w rozwoju społeczeństw.

Masy pracujące całego świata — piszą „Izwiestia" — obchodzą 82 rocznicę urodzin Lenina w warunkach, kiedy w toku historycznego rozwoju występuje coraz bardziej ogromna rola leninizmu jako potężnej, żywotnej siły przeobrażającej świat.

Z całego kraju radzieckiego przybywają do Moskwy liczne wycieczki, które zwiedzają miejsca związane z życiem i rewolucyjną działalnością Lenina. Wielotysięczne rzesze zwiedzają Centralne Muzeum im. Lenina w Moskwie. W okresie 16 lat istnienia, muzeum to zwiedziło przeszło 12 milionów osób.

Wskazania dla narodów ZSRR – wskazania dla ludzkości

Ogłoszone zostały hasła Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) na dzień 1 Maja 1952 roku. Ogłoszone zostały hasła wielkiej partii Lenina - Stalina, przywódcy narodów radzieckich, przewodniczki międzynarodowego proletariatu, niezłomnej bojowniczki o pokój i o wolność narodów.

Hasła KC WKP(b) przepojone są duchem patriotyzmu i internacjonalizmu, braterstwa, solidarności ze wszystkimi narodami i ze wszystkimi bojownikami o pokój. Aczkolwiek są przeznaczone dla narodów radzieckich, znaczenie ich wybiega daleko poza granice Związku Radzieckiego. Mówią one o pokojowej polityce Związku Radzieckiego, o wspaniałym rozwoju kraju, w którym zniesiono ostatecznie wyzysk człowieka przez człowieka.

„Braterskie pozdrowienia masom pracującym krajów demokracji ludowej, pomyślnie budującym socjalizm!"

Narody krajów demokracji ludowej wiedzą, że pozdrowienie, jakie im przesyła KC WKP(b), oznacza braterską pomoc, serdeczną przyjaźń, którą są stale darzone przez Związek Radziecki. Głębokie, serdeczne pozdrowienia, jakie towarzysz Stalin przesłał towarzyszowi Bierutowi w dniu 60 rocznicy jego urodzin, są wyrazem głębokiego związku pomiędzy krajem, który buduje komunizm i naszym krajem, budującym podstawy socjalizmu. Wspaniały Pałac Nauki i Kultury, który otrzymujemy w darze od Związku Radzieckiego, jest symbolem niewzruszonej przyjaźni radziecko - polskiej.

KC WKP(b) pozdrawia również naród chiński, który z Wielkiej Rewolucji Październikowej czerpał siły do zwycięskiej walki przeciwko anglo - amerykańskim imperialistom i ich agenturze czang kai-szekowskiej, osiąga wspaniałe sukcesy w oparciu o pierwszy kraj zwycięskiego socjalizmu.

W chwili, gdy po dwuletniej bez mała walce imperializmu amerykańskiego przeciwko bohaterskiemu narodowi koreańskiemu najeźdźcy chwycili się potwornej ludobójczej broni bakteriologicznej, cała ludzkość przepojona jest piekącą nienawiścią do amerykańskich zbrodniarzy wojennych i za KC WKP(b) śle gorące wyrazy uczuć solidarności z bohaterskim narodem koreańskim.

„Braterskie pozdrowienia mężnemu narodowi koreańskiemu, bohatersko broniącemu swej wolności i niezawisłości w walce przeciwko obcym najeźdźcom!"

W chwili, gdy imperialiści amerykańscy usiłują utrwalić rozbicie Niemiec, aby uczynić z Trizonii bazę agresji przeciwko Związkowi Radzieckiemu, Polsce i innym krajom demokratycznym; w chwili, gdy naród niemiecki walczy o zjednoczone, demokratyczne, suwerenne Niemcy, KC WKP(b) śle:

„Pozdrowienia demokratycznym siłom Niemiec, walczącym przeciwko zbrodniczym planom przekształcenia Niemiec Zachodnich w bazę agresji imperialistycznej w Europie!

O jednolite, niezawisłe, demokratyczne, miłujące pokój państwo niemieckie!"

Gorące pozdrowienia skierowane są do patriotów Jugosławii, prowadzących walkę wyzwoleńczą przeciwko faszystowskiemu reżimowi kliki Tito-Rankowicza. Pozdrowienia śle KC WKP(b) narodowi japońskiemu, walczącemu przeciwko okupacji amerykańskiej, walczącemu o pokój i niezawisłość swej ojczyzny.

Gdy imperialiści cały wysiłek kierują na wzniecanie nienawiści przeciwko narodom, w celu wywołania nowej rzezi światowej, hasło KC WKP(b) brzmi:

„Niech żyje przyjaźń narodów Anglii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego w ich walce o zapobieżenie wojnie i zapewnienie trwałego pokoju na całym świecie!"

Towarzysz Stalin uczy ludzkość, że od niej, od jej nieustępliwej walki zależy utrzymanie pokoju na świecie. Hasła KC WKP(b) wzywają:

„Ludzie pracy wszystkich krajów! Pokój będzie utrzymany i utrwalony, jeśli narody ujmą sprawę utrzymania pokoju w swe ręce i będą broniły jej do końca! Umacniajcie jedność narodów w walce o pokój, pomnażajcie i zwierajcie szeregi obrońców pokoju!

Obrońcy pokoju na całym świecie! Demaskujcie, udaremniajcie zbrodnicze plany imperialistycznych agresorów, nie pozwalajcie, by podżegacze wojenni omotali masy ludowe siecią kłamstw i wciągnęli je do nowej wojny światowej!"

To od WKP(b) i od towarzysza Stalina uczą się narody walczyć o pokój. To droga wskazana przez towarzysza Stalina była bodźcem dla narodów, które ponad 600 milionami podpisów wyraziły żądanie podpisania Paktu Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami. To wywiad towarzysza Stalina, udzielony przedstawicielom pism amerykańskich, dodał wiary narodom w skuteczność walki o pokój. To noty radzieckie w sprawie zjednoczenia Niemiec wskazują drogę zabezpieczenia pokoju w Europie.

Hasła KC WKP(b), odnoszące się bezpośrednio do narodów radzieckich, otwiera pozdrowienie dla Armii Radzieckiej i floty wojennej, otoczonych gorącą miłością narodów radzieckich i narodów świata. Wiedzą one, że to Armia Radziecka, armia - wyzwolicielka stoi na straży pokoju i wolności narodów.

Szereg haseł KC WKP(b) jest skierowanych do robotników, chłopów i inteligencji poszczególnych działów produkcji w Związku Radzieckim. Wzywają one do dalszego wysiłku dla rozwoju gospodarki i kultury radzieckiej, do dalszego wzrostu potęgi państwa radzieckiego.

Przed kilku dniami ogłoszono w Związku Radzieckim komunikat o wykonaniu i przekroczeniu zadań pierwszego kwartału rocznego planu gospodarczego. Cała ludzkość dowiedziała się z tego komunikatu, że w pierwszym kwartale bieżącego roku wartość produkcji w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrosła o dalsze 16 proc. Tak oto niepowstrzymany jest rozwój gospodarczy i kulturalny Związku Radzieckiego, który daje wzór wszystkim narodom, wśród nich narodowi polskiemu, jak budować dla dobra ludu, dla dobra całej ludzkości, jak iść naprzód, stale naprzód.

Do wszystkich obywateli radzieckich skierowane jest ostatnie wzniosłe hasło, przyświecające całej ludzkości:

„Pod sztandarem Lenina, pod przewodem Stalina — naprzód, do zwycięstwa komunizmu!"

Plan produkcji przemysłowej za I kwartał 1952 roku wykonany z nadwyżką

Komunikat Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego

WARSZAWA (PAP). Według tymczasowych danych wykonanie Narodowego Planu Gospodarczego w I kwartale 1952 r. przedstawiało się następująco:

I. Wykonanie planu produkcji przemysłowej

Plan produkcji globalnej przemysłu socjalistycznego na I kwartał 1952 r. według wartości w cenach niezmiennych został wykonany przez cały przemysł w 100,3 proc.

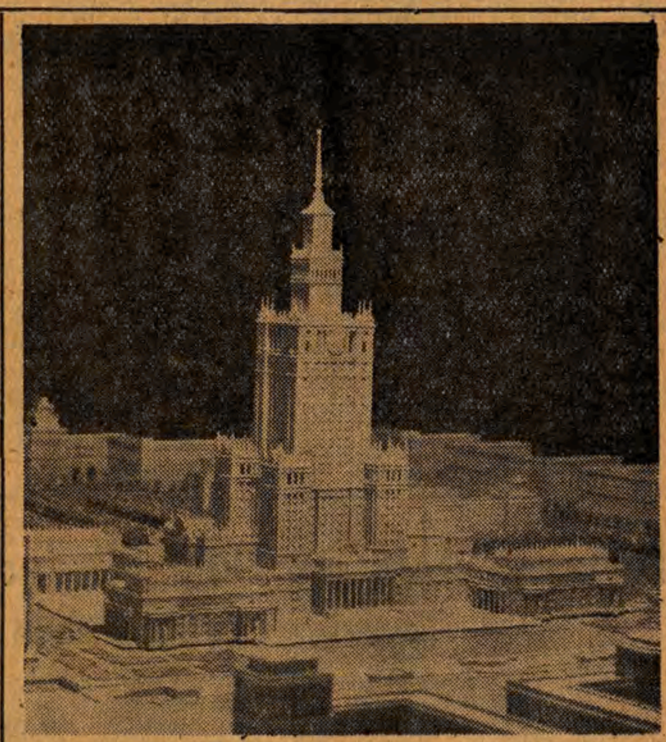
Przedsiębiorstwa przemysłowe podległe poszczególnym ministerstwom wykonały plan globalnej produkcji przemysłowej jak następuje:

	proc. wyk. planu na I kw. 1952 r.
Ministerstwo Hutnictwa	101
Ministerstwo Górnictwa	99
Ministerstwo Energetyki	103
Ministerstwo Przemysłu Chemicznego	101
Ministerstwo Przemysłu Maszynowego	96
Ministerstwo Przemysłu Lekkiego	99,7
Ministerstwo Przemysłu Rolnego i Spożywczego	104
Ministerstwo Przemysłu Drobnego i Rzemiosła	101
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Handlu Wewnętrznego	106
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Kolei	101
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Transportu Drogowego i Lotniczego	101
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Żeglugi	102
Przedsiębiorstwa przemysłowe Ministerstwa Leśnictwa	92

W I kwartale 1952 r. wyprodukowano ponad plan znaczną ilość rud żelaza, rud cynku, rud miedzi, cynku, ołowiu rafinowanego, węgla brunatnego, gazu ziemnego, soli kamiennej, energii elektrycznej, samochodów ciężarowych, samochodów osobowych, motocykli, silników elektrycznych, żarówek, maszyn i narzędzi rolniczych, sody kalcynowanej, barwników, penicyliny, maszyn i urządzeń dla przemysłu chemicznego, przędzy sztucznego jedwabiu, włókna ciętego, saletry wapniowej, saletrzaku, supertomasyny, tkanin lnianych, mebli giętych, porcelany stołowej i elektrotechnicznej, oleju rafinowanego, wina, papierosów, mąki pszennej i wielu innych artykułów przemysłowych.

Mimo wykonania i przekroczenia planu w zakresie wartości produkcji globalnej, jak

(Dalszy ciąg na str. 2)



Projekt szkicowy Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie akceptowany przez Rząd R.P.
NA ZDJĘCIU: Widok od ulicy Marszałkowskiej.
CAF

Depesza tow. Bolesława Bieruta do Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

DO
CENTRALNEGO KOMITETU
KOMUNISTYCZNEJ PARTII
ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

MOSKWA

Drodzy Towarzysze!

Proszę Was o przyjęcie mych gorących podziękowań za tak życzliwe życzenia przekazane mi z okazji mego 60-lecia.

Chciałbym zapewnić Was, Drodzy Towarzysze, że polska klasa robotnicza pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na swej drodze do socjalizmu czerpać będzie zawsze z nieprzebranego źródła historycznych doświadczeń bohaterskiej WKP(b), z mądrych nauk wielkiej partii Lenina i Stalina.

Nierozerwalna łączność ideowa Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z WKP(b) i miłość do naszego wielkiego nauczyciela towarzysza Stalina oraz niewzruszony, braterski sojusz narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego — stanowią podstawę naszych dotychczasowych osiągnięć i gwarancję naszego zwycięstwa na drodze do socjalizmu.

BOLESŁAW BIERUT

Warszawa, 22. 4. 1952 r.

Osiem zespołów PGR zakończyło akcję siewną

W dalszym ciągu napływają meldunki z gromad, spółdzielni produkcyjnych i PGR o całkowitym zakończeniu siewów zbóż kłosowych. Za zespołami PGR w Lesznie, Nakielnicy i Czerniewie, o zakończeniu akcji siewnej meldują zespoły PGR w powiatach: kutnowskim, piotrkowskim, sieradzkim, radomszczańskim i wieluńskim.

Obecnie zespoły te przystąpiły już do sadzenia ziemniaków.

Załoga zespołu Nakielnica zobowiązała się do dnia 26 kwietnia br. zasadzić ziemniaki wczesne, oraz do dnia 5 maja br., tj. na 10 dni przed terminem, zakończyć całkowicie wiosenne prace polne.

ZLIKWIDOWAĆ KUŁACKI SABOTAŻ

Uchwała Prezydium Rządu w sprawie wiosennej akcji siewnej mówi, że wszystkie prywatne siewniki muszą być wykorzystane w czasie siewów w ramach pomocy sąsiedzkiej. Nie przestrzega tego kułak Jan Perka, posiadający 20-hektarowe gospodarstwo w gromadzie Miłochniewice, w pow. skierniewickim, który odmówił udzielenia siewnika.

Prezydium GRN musi zająć zdecydowaną postawę wobec kułaka, sabotującego zarządzenie państwowe.

GMINA BUCZEK PRZYKŁADEM

Dzięki ofiarnej pracy radnych, członków Prezydium GRN oraz przewodniczącego Prezydium ob. Tybusia, gmina Buczek w pow. łaskim, wykonała plan kontraktacji lnu w 100 proc.

Inaczej przedstawia się sprawa w gminie Wygiełzów, w tymże powiecie. Sprawę kontraktacji lnu GRN traktuje tam po macoszemu, uważając, że nie ma ona większego znaczenia. Nic też dziwnego, że plan kontraktacji lnu gmina Wygiełzów wykonała zaledwie w 25 proc.

Rośnie czyn produkcyjny włókniarzy

Dodatkowe zobowiązania wartości 735 tys. zł podjęła załoga ŁZWS

W miarę jak zbliża się dzień 1 Maja, z poszczególnych zakładów Łodzi i województwa napływa coraz więcej meldunków o zwycięskiej realizacji podjętych zobowiązań, o coraz nowych osiągnięciach produkcyjnych, o dalszym wzroście wydajności pracy u tysięcy robotnic i robotników, którzy w przeddzień 60 rocznicy urodzin towarzysza Bieruta podjęli dodatkowe zobowiązania produkcyjne i zaciągnęli Warty Bierutowskie.

* * *

Na odbytej w dniu wczorajszym masówce załoga ŁÓDZKICH ZAKŁADÓW WŁÓKIEN SZTUCZNYCH podjęła nowe, dodatkowe zobowiązania produkcyjne. Wartość ich wynosi ponad 735 tys. złotych.

Tow. Zieliński z ZPB im. REWOLUCJI 1905 ROKU pisze, iż załoga tamtejszej przędzalni w czynie produkcyjnym wykonała dodatkowo około 6 tys. kg przędzy, a pracownicy oddziału tkalni ponad 4 tys. mtr tkanin.

Oddział skręcalni ZPB im. SAWICKIEJ — podaje korespondent J. Dukowicz — do końca marca zrealizował w pełni podjęte zobowiązania, a do 10 kwietnia dał dodatkową produkcję wartości 121 tys. zł. Jest w tym wielka zasługa kierownika oddziału skręcalni ob. Franciszka Skonecika, który nieustannie czuwał nad właściwym przebiegiem realizacji zobowiązań i pomagał mniej wykwalifikowanym pracownikom. Najlepsze wyniki osiągnęli — skręcarka Maria Krzywda, która wykonała swe zobowiązanie w 129 proc., Maria Wojtczak — 122 proc., motaczka Helena Hajduk — 132 proc.

ZPP im. LENARTOWSKIEGO — pisze tow. Jerzykowski — wykonały swoje zobowiązania w 100,5 proc., dając dodatkową produkcję wartości przeszło 105 tys. zł. Na wyróżnienie zasługuje mistrz tkacki Antoni Matusiak, którego zespół zrealizował zobowiązanie w 111 proc. oraz zespół Eugenii Witkowskiej.

Wysoko przekroczyła podjęte zobowiązania załoga **PÓŁNOCNO - ŁÓDZKICH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU JEDWABNICZEGO** — pisze tow. Kędzierski — realizując je w 111,3 proc. na sumę 75 tys. zł. Wyróżniły się grupy majstrów — Pastusiaka, Gajewczyka i Fogla, a spośród tkaczy Nowiński, Król, Słomski i inni.

Powołanie Głównego Komitetu Obywatelskiego „Dni Oświaty, Książki i Prasy"

WARSZAWA (PAP). — W dniach od 3 do 18 maja — jak co roku, trwać będą w całym kraju „Dni Oświaty, Książki i Prasy".

W dniu 21 bm. powołany został Główny Komitet Obywatelski „Dni Oświaty, Książki i Prasy".

W skład komitetu weszli m. in.:

Przewodniczący — Cyrankiewicz Józef — Prezes Rady Ministrów.

Członkowie: Ochab Edward — sekretarz KC PZPR, Rapacki Adam — minister Szkół Wyższych, Jarosiński Witold — minister Oświaty, Dybowski Stefan — minister Kultury i Sztuki, Andrzejewski Jerzy — literat, Broniewski Władysław — literat, Blaut Szczepan — górnik, Dembowski Jan — prezes PAN, przewodniczący PKOP, Durlej Jan — chłop małorolny, kierownik chóru gromady Bieliny, pow. kielecki, Elbert Kazimierz — kierownik świetlicy wiejskiej, Fiedler Franciszek — członek

(Dalszy ciąg na str. 2)

Przodownicy Czynu 1 Majowego



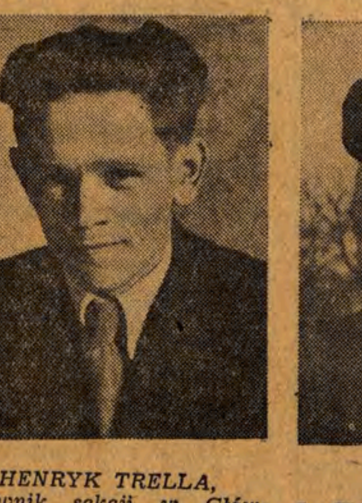
HELENA WOJTAS, frezerka z Łódzkiej Fabryki Maszyn Jedwabniczych, pracująca metodą Żandarowej, w czynie produkcyjnym na cześć towarzysza Bieruta i święta 1 Maja osiąga 140 proc. wykonania normy.



MARIAN ŻURAW, jeden z przodujących tokarzy Łódzkiej Fabryki Maszyn, w czynie produkcyjnym na cześć towarzysza Bieruta i święta 1 Maja osiąga przeciętnie ponad 180 proc. wykonania normy.



JANINA KASPRZAK, tkaczka z ZPB im. Szymańskiego, w okresie realizacji zobowiązań dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i święta 1 Maja podwyższyła wykonanie swej bazy do 112 procent.



HENRYK TRELLA, kierownik sekcji w Głównym Instytucie Włókiennictwa, wraz z 5-osobowym zespołem postanowił opracować dwie dokumentacje reżimów technologicznych.



JAN KOSIŃSKI z gromady Olszowa Wola, wraz z całą gromadą z zapałem realizuje podjęte na cześć Prezydenta Bieruta i święta 1 Maja zobowiązanie odnośnie wybudowania własnymi siłami Domu Ludowego.

Cały kraj pozdrawia tow. Bolesława Bieruta

WARSZAWA (PAP). Podajemy kolejny wykaz listów z zobowiązaniami i życzeniami, napływającymi do Prezydenta R.P. Bolesława Bieruta z okazji 60 rocznicy Jego urodzin.

Listy nadesłały:

Szkoła Podstawowa im. Marchlewskiego w Przemyślu, Szkoła Podstawowa Nr 8 w Przemyślu, drużyna harcerska w Bielanach, Szkoła Podstawowa w Mariance, Szkoła TPD w Tarnowie, Technikum Finansowe w Dębicy, Szkoła Podstawowa w Kołczewie, Szkoła Podstawowa Nr. 2 w Kruszwicy, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Przemyślu, Szkoła Nr. 8 w Przemyślu, Szkoła Podstawowa Nr. 6 w Częstochowie, Szkoła Podstawowa Nr. 21 w Częstochowie, Państwowe Liceum im. Sienkiewicza w Częstochowie, Szkoła Podstawowa Nr. 9 w Częstochowie, Szkoła Nr 5 w Częstochowie, Szkoła Podstawowa Nr. 1 w Częstochowie, Szkoła Inżynierska w Częstochowie, Szkoła Podstawowa Nr. 10 w Częstochowie, Szkoła Podstawowa Nr. 22 w Częstochowie, Państwowa Szkoła Muzyczna im. Chopina w Warszawie, okręgowa konferencja bibliotekarzy Szkół Zawodowych w Dębicy, Szkoła Podstawowa Nr. 4 w Zduńskiej Woli, Szkoła Podstawowa Nr. 9 w Zabrzu, Państwowe Liceum dla Pracujących Nr. 8 w Warszawie, Liceum im. Słowackiego w Częstochowie, młodzież ZMP przy GZPB w Głuszycy, drużyna harcerska z Woli Rożkowej, drużyna harcerska przy Szkole Podstawowej Nr. 4 we Włocławku, Szkoła Ogólnokształcąca st. licealnego w Jaśle, Szkoła Podstawowa w Dąbrówce Wielkiej, Koło ZMP przy spółdzielni produkcyjnej w Skotnikach, Koło ZMP przy Państwowej Zasadniczej Szkole Zawodowej Metalowo - Elektrycznej w Lubawie, Przedszkole TPD Nr. 88 w Nowej Hucie, Szkoła Podstawowa w Budzynku, Szkoła Podstawowa w Ubliku, Szkoła Ogólnokształcąca w Kamiennej Górze, drużyna harcerska im. Hanki Sawickiej przy Szkole Podstawowej Nr. 3 w Lesznie, Szkoła Ogólnokształcąca w Pucku, Technikum Mechaniczne w Głuchołazach, Szkoła Podstawowa w Klonowie, Szkoła Podstawowa w Wokowicach. Szkoła Podstawowa w Kurnosie, Szkoła Podstawowa w Tarnówkach, Szkoła Podstawowa w Pożarkach, Szkoła Podstawowa w Dzietrznikach, drużyna harcerska przy Szkole Podstawowej w Bratkowicach, przedszkole w Rabie Niżnej, Średnia Szkoła Zawodowa w Dobrem Mieście, Technikum Chemiczne w Gliwicach, Szkoła Podstawowa Nr. 2 w Koluszkach, Szkoła Podstawowa Nr. 2 w Zduńskiej Woli, Technikum Handlowe w Szczecinie, Technikum Pocztowe w Szczecinie, Szkoła Podstawowa w Borze Zajacińskim, Liceum Ogólnokształcące Koedukacyjne w Zabrzu, Państwowy Dom Dziecka w Głuchołazach, ZMP-owcy gromady Gbulin, Technikum Finansowe w Radomiu, Średnia Szkoła Zawodowa w Radymnie, ZMP-owcy Szkoły Ogólnokształcącej w Kłobucku Częstochowskim, Liceum SS Nazaretanek w Warszawie, kurs młodszych pielęgniarek w Jarosławiu.

Komunikat Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego

(Dalszy ciąg ze str. 1)

również w zakresie ilości produkcji większości artykułów przemysłowych, niektóre ministerstwa nie wykonały w pełni planu produkcji niektórych wyrobów. Nie wykonało zadań planu Ministerstwo Hutnictwa w zakresie produkcji surówki i stali, Ministerstwo Przemysłu Chemicznego w zakresie produkcji kwasu siarkowego i niektórych asortymentów nawozów sztucznych, Ministerstwo Przemysłu Maszynowego w zakresie produkcji traktorów i niektórych typów taboru kolejowego i obrabiarek do metali i drzewa, Ministerstwo Przemysłu Rolnego i Spożywczego w zakresie produkcji mydła oraz Ministerstwo Handlu Wewnętrznego w zakresie produkcji mięsa i masła. Nie osiągnęło w pełni zadań planu Ministerstwo Górnictwa w zakresie wydobycia węgla kamiennego i ropy naftowej oraz Ministerstwo Przemysłu Lekkiego w zakresie produkcji niektórych asortymentów tkanin i wyrobów pończoszniczych.

II. Wzrost produkcji przemysłowej

Produkcja globalna całego przemysłu socjalistycznego wzrosła w I kwartale 1952 r. o około 19 proc. w porównaniu z I kwartałem 1951 r.

Produkcja ważniejszych artykułów w przemyśle wielkim i średnim w I kwartale 1952 r. kształtowała się w porównaniu z I kwartałem 1951 r. następująco:

stal surowa	124
wyroby walcowane	113
rudy żelaza	117
rudy miedzi	302
rudy cynku surowe	118
cynk	107
ołów rafinowany	113
węgiel kamienny	106
węgiel brunatny	106
koks	116
ropa naftowa	129
benzyna	151
gaz ziemny	130
sól kamienna	131
energia elektryczna (Min. Energetyki)	116
parowozy	115
wagony towarowe	119
samochody ciężarowe	494
obrabiarki do metali i drzewa w tonażu	114
traktory	105
maszyny i narzędzia rolnicze w tonażu	128
rowery	107
kwas siarkowy	119
soda kalcynowana	120
nawozy sztuczne	110
barwniki	137
penicylina	717
przędza sztucznego jedwabiu	105
włókno cięte	153
syntina	181
opony	185
celuloza	120
papier	111
tarcica	104
cement	106
szkło płaskie	112
tkaniny bawełniane	110
tkaniny wełniane	110
tkaniny jedwabne	104
pończochy damskie	113
obuwie skórzane	129
meble gięte	117
porcelana stołowa	137
zapałki	102
olej rafinowany	102
papierosy	110
wino	151
cukierki wszelkie	139
mąka pszenna	117
mąka żytnia	114
połowy ryb morskich	148

III. Inwestycje i budownictwo

Plan produkcji budowlano-montażowej na I kwartał 1952 r. został wykonany ogółem przez przedsiębiorstwa budowlano-montażowe w 115 proc., przy poważnym przekroczeniu zadań planowych przez wszystkie ministerstwa. Ministerstwo Budownictwa Przemysłowego wykonało plan w 111 proc., Ministerstwo Budownictwa Miast i Osiedli w 114 proc. Do pomyślnego wykonania planu przyczyniły się m. in. korzystniejsze niż normalne warunki atmosferyczne w pierwszych dwóch miesiącach I kwartału 1952 r.

Wartość produkcji uspołecznionych przedsiębiorstw budowlano-montażowych wzrosła ogółem o około 46 proc. w porównaniu z I kwartałem 1951 r.

W wyniku pomyślnego wykonania planu produkcji budowlanej w I kwartale 1952 r. oddano do użytku 32 większe obiekty inwestycyjne, przemysłowe i inne, z tego wiele przed terminem. Na niektórych ważnych obiektach nastąpiły jednak opóźnienia w stosunku do planowanego postępu robót.

IV. Rolnictwo

Przygotowania do wiosennej akcji siewnej w całym rolnictwie przebiegały w roku bieżącym sprawniej niż w roku ubiegłym, mimo niekorzystnych warunków atmosferycznych dla rolnictwa w drugiej połowie marca br., wskutek czego siewy wiosenne tego roku rozpoczęły się później niż w roku ub.

Zaopatrzenie gospodarki rolnej na tegoroczną wiosenną akcję siewną w zakresie maszyn i sprzętu rolniczego, nawozów sztucznych i nasion kwalifikowanych poważnie wzrosło w porównaniu z rokiem ub. Państwowe Ośrodki Maszynowe i Państwowe Gospodarstwa Rolne otrzymały w I kwartale br. o ponad 400 traktorów przeliczeniowych więcej niż w I kwartale ub. roku, a liczba traktorów w całym rolnictwie według stanu na dzień 31. 3. 1952 r. osiągnęła około 34,7 tys. traktorów w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM, tj. o około 27 proc. więcej w porównaniu ze stanem z odpowiedniego okresu ub. roku.

Dostawy nawozów sztucznych na tegoroczną wiosenną akcję siewną, zarówno z produkcji krajowej jak i z importu, wzrosły w całym rolnictwie w porównaniu z I kwartałem ub. r., ogółem o około 12 proc., w tym nawozów azotowych o około 18 proc., nawozów fosforowych o około 23 proc., nawozów potasowych o około 5 proc., ponadto w ramach bieżącej akcji siewnej przeznaczono dodatkowo 42,5 tys. ton nawozów azotowych na cele zasilenia ozimin.

Liczba spółdzielni produkcyjnych osiągnęła około 3.300.

Liczba Państwowych Ośrodków Maszynowych zwiększyła się w I kwartale 1952 r. o 23 ośrodki i osiągnęła według stanu na dzień 31.3. 1952 r. 283. Liczba traktorów w tych ośrodkach wzrosła w I kwartale 1952 r. o około 68 proc. w porównaniu ze stanem na dzień 31. 3. 1951 r.

V. Transport i łączność

Przewozy ładunków wszystkimi środkami transportu (kolejowego samochodowego i wodnego) w I kwartale 1952 r. były o 9 proc. większe, niż w odpowiednim okresie ub. r.

Przewozy ładunków na kolejach normalnotorowych wzrosły ogółem o około 8 proc. w porównaniu z I kwartałem 1951 r. *Nie zostały jednak w pełni wykonane zadania planu w zakresie przyśpieszenia obrotu wagonu towarowego.* Przewozy osobowe na kolejach normalnotorowych wzrosły w I kwartale 1952 r. ogółem o 21 proc. w porównaniu z odpowiednim okresem r. ub.

W Państwowej Komunikacji Samochodowej przewozy ładunków ogółem wzrosły w I kwartale 1952 r. o 17 proc. w porównaniu z odpowiednim okresem ub. r.

W żegludze morskiej przewozy ładunków liczone w tonomilach wzrosły w I kwartale 1952 r. o około 62 proc. w porównaniu z I kwartałem 1951 r.

Plan przeładunków portów morskich w I kwartale 1952 r. został wykonany ogółem w 102 proc.

Wartość usług poczty i telekomunikacji wzrosła w cenach porównywalnych ogółem o około 20 proc. w porównaniu z I kwartałem 1951 r.

VI. Obrót towarowy

Detaliczne obroty handlu uspołecznionego i żywienia zbiorowego w I kwartale 1952 r. wzrosły w cenach bieżących o około 9 proc. w porównaniu z odpowiednim okresem 1951 r., w tym obroty detalu państwowego o około 15 proc. Szczególnie szybko wzrosły obroty uspołecznionego aparatu żywienia zbiorowego.

Obroty tych zakładów w I kwartale 1952 r. wzrosły w porównaniu z I kwartałem 1951 r. w cenach bieżących o około 48 proc.

Przy nasyceniu rynku w towary przemysłowe ujawniły się trudności w dziedzinie pełnego pokrycia zapotrzebowania na niektóre artykuły spożycia, a zwłaszcza na cukier i mydło do prania.

Sieć detaliczna uspołecznionego aparatu handlowego wzrosła w I kwartale br. o około 8 proc. w porównaniu z I kwartałem 1951 r., a sieć zakładów żywienia zbiorowego zwiększyła się w tym okresie o około 29 proc.

VII. Zatrudnienie i wydajność pracy

Liczba zatrudnionych grupy przemysłowej w przemyśle socjalistycznym wzrosła ogółem w porównaniu z I kwartałem 1951 r. o około 6 proc.

Wydajność pracy liczona według wartości produkcji na pracownika grupy przemysłowej wzrosła w przemyśle socjalistycznym ogółem o około 12 proc. w porównaniu z I kwartałem 1951 r.

Narada wojenna w sztabie amerykańskim

Kierownik doświadczalnego oddziału korpusu chemicznego armii USA, generał brygady, William Creasy, oświadczył w Waszyngtonie, że bakterie i broń chemiczna — stanowią najtańszą broń, która niszczy żywą siłę przeciwnika — nie niszcząc jednocześnie jego dobytku.



Generał amerykański: Panowie — jesteście najtańszą bronią!

rys. Kukryniksy („Prawda")

„New York Herald Tribune" przyznaje:
Celem Adenauera i dyplomatów USA jest niedopuszczenie do zjednoczenia Niemiec

BERLIN (PAP). — Jak donosi Agencja ADN, „Duesseldorfer Nachrichten" w artykule wstępnym stwierdzają, że „amerykańscy działacze polityczni dali do zrozumienia, iż obawiają się zjednoczonych Niemiec". Uważają oni, że zjednoczone Niemcy będą mniej pewnym sojusznikiem, aniżeli Republika Federalna. Dlatego też przyrzeczenie mocarstw zachodnich, że opowiedzą się za jednością Niemiec, brzmi nieco platonicznie".

Dziennik „Veser Kurier" zamieścił artykuł wstępny, w którym podkreśla, iż mocarstwa zachodnie „bynajmniej nie chcą jedności Niemiec". Pogląd ten — pisze dziennik — znajduje potwierdzenie w najbardziej godnych uwagi komentarzach największych gazet zachodnich. Tak np. „New York Herald Tribune" pisze, że wspólnym celem Adenauera i amerykańskich działaczy politycznych jest niedopuszczenie do zjednoczenia Niemiec. Ten sam pogląd wyraża „New York Times".

Przygotowania do Zlotu Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej

Przygotowania do wielkiego Zlotu organizowanego przez Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej, który odbędzie się w Warszawie w dniach od 20 do 22 lipca br. ogarniają coraz szersze rzesze młodzieży naszego miasta i województwa.

W ramach przygotowań do Zlotu odbyły się dotąd na terenie Łodzi 32 zebrania otwarte z udziałem młodzieży ZMP-owskiej i niezorganizowanej. W zebraniach tych wzięło udział ponad 4.400 młodych robotników, uczniów i studentów.

Apel Zarządu Głównego ZMP mobilizuje do czynu zlotowego pracującą i uczącą się młodzież Łodzi i województwa. W ZAKŁADACH im. PRÓCHNIKA zespół młodzieżowy im. Hanki Sawickiej zobowiązał się do dnia 22 lipca wykroić 30 płaszczy z zaoszczędzonego materiału. Zespół młodzieżowy im. Gromowej, z tychże Zakładów, postanowił wykroić w tym samym czasie dodatkowo 25 płaszczy.

Również młodzież z ZPW im. NIEDZIELSKIEGO odpowiedziała na Apel podjęciem szeregu cennych zobowiązań. Przodownik pracy Graczyk zobowiązał się dać do 1 Maja dodatkowo dwie osnowy, a młody majster tkacki z oddziału „A" w tym samym czasie wykona dodatkowo 100 tys. wątków. Młodzież pracująca w cerowalni zobowiązała się do dnia 1 Maja wycerować dodatkowo 1.400 mtr materiału.

Młodzi robotnicy z ZAKŁADÓW im. WILHELMA PIECKA W ŻYCHLINIE postanowili uczcić Zlot dodatkowymi zobowiązaniami produkcyjnymi. ZMP-owcy z działu technologicznego zorganizują dwie nowe brygady produkcyjne. Młodzi robotnicy z hali montażowej — Jerzy Kowalski, Wiesław Wieczorek, Bogdan Zawadzki i Zygmunt Staszak zobowiązali się zwiększyć wykonanie normy o 3 proc. Tadeusz Sobierański wykona plan półroczny trzeciego roku Sześciolatki do dnia 27 maja. Brygada Arkadiusza Berenta, nosząca imię Hanki Sawickiej zobowiązała się podnieść wydajność pracy w miesiącu maju o 3 proc. Cenne zobowiązania podjęli również młodzi robotnicy: — Zalewski, Jankowski, Ostrowski, Mitlas i wielu innych.

Również studenci witają czynem zbliżający się Zlot Młodych Przodowników. Zespół studentów IV roku PAŃSTWOWEJ WYŻSZEJ SZKOŁY FILMOWEJ postanowił zrealizować film fabularny, poświęcony Zlotowi Warszawskiemu.

Wyczyny gangsterów Trumana w Trizonii

BERLIN (PAP). — Agencja ADN donosi z Norymbergi, że na szosie koło miejscowości Langenfeld żołnierze amerykańscy zamordowali dwóch Niemców: 65-letniego Paula Eckardta i 26-letniego Lothara Schlossera.

Delegacja hutników polskich w drodze do NRD

WARSZAWA (PAP). W dniu 22 bm. wyjechali z Warszawy udając się do Niemieckiej Republiki Demokratycznej na uroczystości Miesiąca Przyjaźni Niemiecko-Polskiej, przedstawiciele hutników polskich.

Przemysłowcy rzymscy domagają się rozszerzenia handlu ze Wschodem

RZYM (PAP). W Rzymie odbyła się konferencja przemysłowców, kupców, ekonomistów i działaczy związkowych. Konferencja rozpatrzyła zagadnienia związane z rozszerzeniem wymiany handlowej między Włochami a krajami Europy wschodniej w celu przezwyciężenia zastoju i kryzysu, przeżywanego przez gospodarkę Rzymu i prowincji rzymskiej. Uczestnicy konferencji wskazali na realne możliwości rozwiązania tego zadania.

W uchwalonej rezolucji konferencja zażądała od władz państwowych zerwania z polityką dyskryminacji, stosowaną w dziedzinie handlu ze Związkiem Radzieckim, krajami demokracji ludowej i Chinami. Konferencja wysunęła projekt utworzenia we Włoszech stałego ośrodka, informującego o możliwościach rozszerzenia wymiany handlowej z tymi krajami.

Na marginesie

Ścisłe określenie

Szwedzki dziennik „Aftonbladet" wydrukował niedawno w dziale humoru taką anegdotkę: „Do profesora uniwersytetu, znanego ekonomisty, zwrócił się pewien student z prośbą o ścisłe określenie takich pojęć jak depresja, kryzys i panika. — To przecież bardzo proste — odpowiedział profesor. Depresja to okres, gdy ludzie zmuszeni są zaciskać pasa. W czasie kryzysu ludzie nie mają już pasów, które by można zaciskać. A gdy nie mają nawet spodni, to znaczy, że nadszedł okres paniki gospodarczej".

Ten ponury „dowcip" wcale nie najgorzej maluje dzisiejszą — i jutrzejszą — sytuację w krajach kapitalistycznych i zmarshallizowanych. Ogromna ich większość — na skutek t.zw. pomocy amerykańskiej i wyścigu zbrojeń — znajduje się w fazie „depresji" — i ludność rzeczywiście coraz mocniej musi zaciskać pasa. Niektóre z tych krajów wchodzą już w fazę drugą — „kryzysową", kiedy to — w obronie przed śmiercią głodową — trzeba pozbywać się pasów. Zaś przed wszystkimi krajami, które wpadły w sieci dolarowego pająka, otwierają się odległe perspektywy „paniki", to znaczy takiego okresu, gdy ludność znajdzie się bez spodni, koszul i innych części garderoby, bowiem te przedmioty osobistego użytku zamienią się pod działaniem atlantyckiej „magii" na armaty, czołgi i bombowce.

Niewątpliwie, po tych trzech fazach „cyklu ekonomicznego" nadejdzie faza czwarta, gdy masy ludowe, poczuwszy swą potęgę, w sposób szybki i stanowczy zmienią do gruntu obraz sytuacji. Ale o tej fazie wolą nie myśleć burżuazyjni ekonomiści i reakcyjni ministrowie atlantyckiej marki.

B. D.

Wanda Wasilewska w Warszawie

WARSZAWA (PAP). Na zaproszenie Związku Literatów Polskich, przybyła do Warszawy, w drodze powrotnej z Wiedeńskiej Konferencji Międzynarodowej w Obronie Dziecka, wybitna pisarka Wanda Wasilewska, odznaczona ostatnio Nagrodą Stalinowską.

12 państw azjatyckich żąda rozpatrzenia przez ONZ sprawy Tunisu

NOWY JORK (PAP). Większość delegacji 12 państw azjatyckich i afrykańskich łącznie z delegacjami Indii i Indonezji otrzymała od swych rządów upoważnienie do wysunięcia żądania zwołania nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w celu rozpatrzenia kwestii tuniskiej.

Zakończenie obrad krajowej narady głównych i starszych księgowych

WARSZAWA (PAP). W dniu 22 bm. zakończyły się 2-dniowe obrady krajowej narady głównych i starszych księgowych, zorganizowanej staraniem Min. Finansów. Wzięli w niej udział: minister Finansów — K. Dąbrowski, przedstawiciele poszczególnych resortów oraz przedstawiciel KC PZPR.

Narada miała na celu zmobilizowanie aktywu finansowo-księgowego do wzmożonej walki o akumulację — drogą pełnej realizacji uchwały Prezydium Rządu o głównych księgowych.

Chwila decydująca o przyszłości narodu niemieckiego

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz Komitet Centralny Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec zwróciły się do narodu niemieckiego z wezwaniem o wzmożenie walki na rzecz zjednoczenia kraju. „Nadeszła chwila czynu dla doprowadzenia do jedności Niemiec w warunkach pokoju i wolności!" — czytamy w odezwie rządu NRD. Odezwa KC SED wzywa robotników komunistów, socjaldemokratów, członków chrześcijańskich związków zawodowych i bezpartyjnych do zorganizowania strajku generalnego przeciwko układowi ogólnemu. „Wszelkimi środkami sprzeciwiajcie się remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, utworzeniu armii najemnej, legii cudzoziemskiej kolonizatorów amerykańskich, angielskich i francuskich. Każdy niemiecki patriota odrzuca myśl o takiej armii najemnej i żąda utworzenia takich sił zbrojnych, które służyłyby obronie Niemiec demokratycznych..." — wzywa odezwa KC SED.

Obie odezwy wskazują, że w chwili obecnej powstała sytuacja nad wyraz poważna dla narodu niemieckiego. Adenauer zapowiedział przyspieszenie podpisania tzw. układu generalnego z okupantami imperialistycznymi. Podpisanie tego układu przedłużyłoby na czas nieograniczony okupację Niemiec oraz sprawiłoby, iż zjednoczenie Niemiec byłoby dużo trudniejsze niż w chwili obecnej. Dlatego też obie odezwy wskazują, iż chwila obecna wymaga od wszystkich Niemców decyzji o ogromnym znaczeniu. Należy rzucić wszystkie siły do walki przeciw utrwalaniu rozbicia Niemiec i przeciw próbom włączenia Niemiec Zachodnich do agresywnej tzw. „europejskiej wspólnoty obronnej".

Amerykańscy politycy i militaryści nie usiłują nawet ukrywać istotnych celów swojej polityki wobec Niemiec. Ostatnio np. we Frankfurcie nad Menem wygłosił przemówienie zastępca wysokiego komisarza amerykańskiego w Niemczech — gen. Hays, który powiedział: „Mam nadzieję, że Niemcy będą walczyć z oddaniem i bohaterstwem nawet wtedy, kiedy ich kraj nie będzie jeszcze zjednoczony (t. zn. przeciwko swym braciom z NRD — przyp. red.). Wierzę, że młodzi Niemcy chętnie wezmą udział w obronie Zachodu (czytaj: „w amerykańskiej wojnie przeciw ZSRR i krajom demokracji ludowej"). Wiem, że zdają sobie oni sprawę z ważności strategicznego położenia ich kraju wzdłuż żelaznej kurtyny i że świadomi są swego żołnierskiego powołania. Posiadają oni wielowiekowe doświadczenie w walce przeciwko Rosji".

A więc p. gen. Hays oświadczył bez żenady, iż młodzież niemiecką traktuje jedynie jako mięso armatnie, Niemcy jako bazę wyjściową agresji, sprawę niemiecką jako narzędzie w przygotowaniach wojennych.

Tymczasem naród niemiecki, młodzież niemiecka nie żywi tych uczuć, które jej przypisywał amerykański militarysta. Przeciwnie, zwłaszcza dziś po znanych propozycjach radzieckich z 10 marca i 9 kwietnia, opinia publiczna Niemiec niemal jednomyślnie żąda przyspieszenia pokojowego zjednoczenia Niemiec. Nawet reakcyjny dziennik angielski, „Times" stwierdza w artykule wstępnym, że Zachód nie może sobie pozwolić obecnie na odrzucenie propozycji radzieckich bez dyskusji ze względu na „podminowaną opinię publiczną w Niemczech". Owo „podminowanie" niemieckiej opinii publicznej wywołuje niepokój całej prasy reakcyjnej w świecie imperialistycznym. Wystarczy przejrzeć zachodnio - niemiecką prasę, by przekonać się, jak ostro i stanowczo dzienniki — bynajmniej nie postępowe — domagają się traktatu pokojowego, zjednoczenia Niemiec i jak ostro potępiają politykę Adenauera.

„Sądzimy — pisze np. „Hamburger Abendblatt" — że jedność Niemiec jest rzeczą ważniejszą i bardziej wzmocni państwo aniżeli 12 dywizji. Poważny niepokój narodu naszego wzbudza postawa rządu federalnego (Adenauera), stwarzająca wrażenie, iż ma on ważniejsze sprawy do załatwienia aniżeli realizację konkretnych wniosków, jakie zawiera nota radziecka".

By opanować wzrost antyimperialistycznych i antyremilitaryzacyjnych nastrojów w Niemczech, rząd brytyjski udzielił z rozkazu amerykańskiego tzw. gwarancji wojskowych dla członków armii europejskiej. Deklaracja rządu brytyjskiego wyraża gotowość zawarcia układu z „europejską wspólnotą obronną" oraz wyraża gotowość poparcia zbrojnego państw uczestniczących w „europejskiej wspólnocie obronnej" w razie zbrojnego konfliktu.

Wszystkie te jednak zabiegi o pozyskanie narodu niemieckiego dla imperialistycznych planów, wszystkie zabiegi o pozyskanie młodzieży niemieckiej chybiają celu. Coraz mocniej konsoliduje się front narodowy przeciw imperialistycznym zamachom na pokój i na żywotne interesy narodu niemieckiego. Odezwy rządu NRD i Komitetu Centralnego Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec wywarły olbrzymie wrażenie w całych Niemczech. Szczególnie silne wrażenie wywołał fakt, iż odezwy te z tak wielką siłą wskazały na niebezpieczeństwo zagrażające biologicznemu istnieniu narodu i na konieczność sięgnięcia do takich środków obrony jak strajk powszechny. Stwierdzenia te, pochodzące z kierowniczych ośrodków walki narodu niemieckiego o realizację jego narodowych celów, zostały wysunięte w chwili, kiedy SED obchodzi szóstą rocznicę swojego powstania. 21 kwietnia 1946 r., a więc 6 lat temu, nastąpiło w radzieckiej strefie okupacyjnej połączenie Socjaldemokratycznej Partii Niemiec z Komunistyczną Partią Niemiec.

W ciągu 6 lat swojego istnienia Socjalistyczna Partia Jedności Niemiec wyrosła na przodującą siłę polityczną, prowadzącą konsekwentnie naród niemiecki do walki przeciw imperialistycznej tyranii, o zjednoczenie i o pokój.

P. M.

Powołanie Komitetu Obywatelskiego „Dni Oświaty, Książki i Prasy"

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Prezydium PAN, Budowniczy Polski Ludowej, Grochowski Wiktor — korespondent robotniczy, Hawlicki Józef — nauczyciel Państwowego Liceum Pedagogicznego w Przemyślu, Jeleński — kierownik Biblioteki Powiatowej w Przasnyszu, Kasman Leon — redaktor naczelny „Trybuny Ludu", Korotyński Henryk — prezes Stowarzyszenia Dziennikarzy, Kłosiewicz Wiktor — przewodniczący CRZZ, Kwiatek Eugeniusz — kierownik spółdzielni produkcyjnej Grochów, pow. kutnowski, woj. łódzkie, Kruczkowski Leon — prezes Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich, Marchlewski Teodor — członek Prezydium PAN, rektor UJ, Matuszewski Stefan — wiceprzewodniczący Zarządu Głównego TPP-R, Matwin Władysław — przewodniczący Zarządu Głównego ZMP, Musiałowa Alicja — przewodnicząca Zarządu Głównego LK, Markiewka Wiktor — górnik, Panufnik Andrzej — kompozytor, Pawlata Aniela — korespondentka „Chłopskiej Drogi", wieś Lisewna, pow. Łowicz, Rozwałka Władysław — listonosz wiejski, Pawłowice k/Leszna, woj. Poznań, Schiller Leon — przewodniczący Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu, Solski Ludwik — artysta dramatyczny, Wasilkowski Jan — członek - korespondent PAN, rektor UW, Zelwerowicz Aleksander — artysta dramatyczny.

Robotnicy Kujbyszewa wykonują zamówienia dla budowy Pałacu Kultury i Nauki

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS podaje z Kujbyszewa:

Zakłady „Strommaszyna" w Kujbyszewie otrzymały zamówienia na wykonanie urządzeń technicznych dla wysokościowca Pałacu Kultury i Nauki, który wzniesiony zostanie w Warszawie przez Związek Radziecki.

Robotnicy zakładów przystąpili z ogromnym entuzjazmem do produkcji pierwszej serii taśmowych transporterów dla fabryk betonu.

Przemówienie premiera Józefa Cyrankiewicza *na szpaltach* prasy radzieckiej

MOSKWA (PAP). Centralna prasa radziecka — dzienniki „Prawda", „Izwiestia", „Trud", „Komsomolskaja Prawda", „Krasnaja Zwiezda" i inne zamieściły tekst przemówienia radiowego premiera rządu polskiego, Józefa Cyrankiewicza, wygłoszonego z okazji siódmej rocznicy podpisania układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy między Polską a Związkiem Radzieckim.

* * *

MOSKWA (PAP). W związku z siódmą rocznicą podpisania radziecko-polskiego układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej, dziennik „Prawda" zamieścił obszerny artykuł wicepremiera Aleksandra Zawadzkiego pt. „Układ niezłomnej przyjaźni i pokoju".

Bezrobocie w przemyśle włókienniczym USA

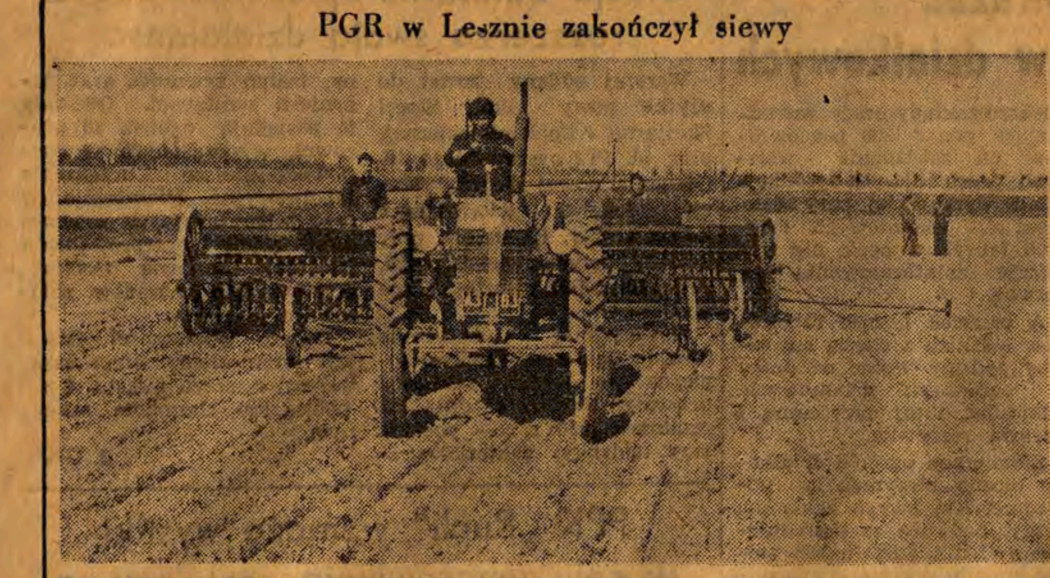
NOWY JORK (PAP). Jak donosi Agencja Federated Press w amerykańskim przemyśle włókienniczym wzrasta z każdym dniem bezrobocie. W mieście Utica (Stan New York) bezrobocie wśród robotników przemysłu włókienniczego zwiększyło się w ciągu roku o 132 procent.

Dziennik „Daily Compass" donosi, że wśród robotników zrzeszonych w Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Konfekcyjnego przeszło 50 proc. pozostaje bez pracy lub pracuje tylko dwa albo trzy dni w tygodniu.

Strajk sprzedawców dzienników w Paryżu

PARYŻ (PAP). — Od poniedziałku rano strajkują sprzedawcy dzienników w Paryżu. Na zebraniu przedstawicieli sprzedawców dzienników postanowiono jednomyślnie rozszerzyć strajk na całą Francję. Ochotnicze ekipy robotników zapewniają kolportowanie „Humanite" w fabrykach i zakładach pracy.

PGR w Lesznie zakończył siewy



W Państwowym Gospodarstwie Rolnym w Lesznie, w pow. łęczyckim, siewy zostały już zakończone dnia 19 bm.

NA ZDJĘCIU: traktorzysta Wacław Krawczyk, który w czasie siewów wyrobił 170 procent normy, przekraczając podjęte zobowiązania na cześć rocznicy urodzin tow. Bieruta i święta 1 Maja.

W walce o znaczenie Polski w świecie

Towarzysz Bolesław Bierut, przeprowadzając na VI Plenum KC PZPR analizę stanowiska imperialistycznych podżegaczy wojennych wobec Polski, mówił: „Państwa imperialistyczne zawsze były skłonne rozwiązywać sporny układ sił w Europie kosztem Polski. Już we wczesnej fazie kapitalizmu, gdy ustalano przy wstrząsach i konfliktach zbrojnych granice i tereny działania kapitalistycznych państw w Europie — wykreślono w ogóle Polskę z mapy politycznej, mimo jej rozpaczliwych zrywów do walki o swoją niepodległość i prawo do bytu".

Na imperialistycznej szachownicy nie byliśmy niczym innym jak tylko przedmiotem przetargów i atutem w rękach kapitalistycznych, a przede wszystkim w rękach kapitalistów amerykańskich. Byliśmy krajem zależnym politycznie i ekonomicznie. Nienawiść burżuazji do Kraju Socjalizmu sprawiła, że o naszej polityce zagranicznej zawsze decydowało to mocarstwo imperialistyczne, które wysuwało się w Europie na czoło krucjaty antyradzieckiej. Szalbierczo nadużywając słowa ojczyzna, sanacyjno - endecko - pepesowscy sprzedawczykowie wysługiwali się wielkim rekinom imperialistycznym.

Jedyną partią, która nie szczędząc ofiar walczyła o prawdziwą niepodległość Polski, która ostrzegała przed tragicznymi skutkami antynarodowej polityki rodzimej reakcji, która niestrudzenie broniła idei sojuszu i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, będącego ostoją niepodległości Polski, była Komunistyczna Partia Polski. W jej szeregach walczył towarzysz Bolesław Bierut o bezpieczeństwo i prawo narodu polskiego do niezawisłego bytu.

W przełomowym momencie dziejów narodu polskiego, w ogniu walki z hitlerowskim okupantem, Polska Partia Robotnicza, kontynuując dzieło KPP, stanęła na czele narodu w jego walce o wyzwolenie narodowe i społeczne. Pod kierownictwem Polskiej Partii Robotniczej miliony Polaków, skupionych w potężnym froncie narodowym, stanęły do walki o nową Polskę. Urzeczywistniając pragnienia mas pracujących Polski, Polska Partia Robotnicza oparła walkę zbrojną narodu polskiego przeciwko hitleryzmowi o sojusz i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim. Przewodniczący Krajowej Rady Narodowej, towarzysz Bolesław Bierut, na pierwszym historycznym posiedzeniu KRN w nocy z 31 grudnia na 1 stycznia 1944 r., formułując zasady naczelne, które będą linią przewodnią działalności Krajowej Rady Narodowej, na czoło wysunął sojusz i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim oraz twórczy współudział Polski w odbudowie Europy wespół z innymi narodami.

Zwycięstwo Związku Radzieckiego nad Niemcami hitlerowskimi przyniosło Polsce wolność i niepodległość. Kraj nasz odzyskał odwiecznie polskie Ziemie Zachodnie. Masy ludowe Polski ujęły władzę w swe ręce. Lud polski po raz pierwszy w tysiącletnich naszych dziejach pod przewodnictwem klasy robotniczej świadomie zaczął kształtować losy narodu.

Towarzysz Bierut, podsumowując w 1949 r. doświadczenia ostatniego 10-lecia dziejów narodu polskiego, powiedział: „Największą i najcenniejszą nauką, jaką wyciągnął naród polski z klęski wrześniowej, z walki przeciw najeźdźcy i twórczego okresu swego odrodzenia, jest świadomość wagi przyjaźni i współpracy z ZSRR dla utrwalenia niepodległości i rozwoju Polski".

Nasz sojusz ze Związkiem Radzieckim oparty jest na wspólnocie celów, idei i interesów. Jest to sojusz dwóch krajów, które walczą o utrwalenie pokoju na świecie, które walczą o wolne, szczęśliwsze jutro ludzkości. Jest to sojusz Kraju Zwycięskiego Socjalizmu, z krajem budującym socjalizm.

Towarzysz Bierut, mówiąc o historycznym znaczeniu polsko-radzieckiego układu o przyjaźni, pomocy i współpracy z 21 kwietnia 1945 roku, powiedział: „Jest on rękojmią naszej niezależności państwowej, naszego trwałego, pokojowego rozwoju, jest gwarancją naszej niepodległości... Historyczne znaczenie dla Polski umów i układów, na których opiera się dziś nasza wzajemna współpraca i przyjaźń z ZSRR, polega na tym, że Polska przestała być igraszką w rękach sił imperialistycznych, że Polska nie jest dziś i nigdy nie będzie osamotniona w swych wysiłkach, w swej pracy twórczej, w swym rozwoju dziejowym".

Polska Ludowa ma potężnych sojuszników, których przyjaźń wynika ze wspólności celów i wspólności drogi. Wypróbowały ją lata wspólnej walki, wspólnie przelanej krwi, a następnie wspólnie wskrzeszanego życia. Sojusznikiem naszym jest najpotężniejsze mocarstwo świata — Związek Radziecki, gwarant naszej niepodległości, naszej granicy na Odrze i Nysie. Sojusznikami naszymi są kraje demokracji ludowej, są wszystkie walczące o wolność narody. Naszym sojusznikiem są 500-milionowe Chiny Ludowe. Sojusznikiem naszym jest Niemiecka Republika Demokratyczna, pierwsze w historii narodu niemieckiego, demokratyczne, pokój miłujące państwo.

Nasza polityka, przeniknięta ideą proletariackiego internacjonalizmu, jest głęboko narodowa. Jest to polityka, w której splotły się w trójjedyne hasło: pokój, niepodległość, socjalizm.

„Tak jak Związek Radziecki i wszystkie kraje demokracji ludowej — powiedział towarzysz Bolesław Bierut 22 lipca 1951 roku — pochłonięci jesteśmy wielkim, pokojowym budownictwem; tak jak Związek Radziecki i wszystkie kraje demokracji ludowej nie chcemy się wtrącać w sprawy innych państw i wierzymy w możność pokojowego współżycia i szerokiej współpracy między narodami, nie bacząc na różnicę systemów socjalno - politycznych. Dawaliśmy temu nieraz i dajemy ciągle wyraz w naszej konkretnej polityce. Tak jak dla Związku Radzieckiego i wszystkich krajów demokracji ludowej walka o pokój jest dla nas sprawą podstawową".

Nasza walka o pokój wiąże się jak najściślej z naszą walką o zbudowanie Polski silnej gospodarczo, o zlikwidowanie naszego wiekowego zacofania. „W naszych czasach — mówił towarzysz Stalin na XVII Zjeździe WKP(b) — nie jest przyjęte liczyć się ze słabymi — liczą się tylko z mocnymi". Chcemy być mocni. Naród polski dobrze wie, co to jest być słabym. Pamięta, co to jest być bitym, co to znaczy być w niewoli, co to znaczy być pionkiem w rękach polityków imperialistycznych. Chcemy, by politycy imperializmu, myśląc lub mówiąc o Polsce, zmuszeni byli myśleć lub mówić, że Polska ta oznacza tyle to a tyle ton stali rocznie, tyle to a tyle ton węgla, cementu, że Polska ta, dymiąca tysiącami kominów fabrycznych, nie ma nic wspólnego z Polską, którą oni niegdyś rządzili, którą oni niegdyś wydawali na łup Hitlerowi. „Plan 6-letni — mówił towarzysz Bierut — wzmacnia siły Polski i wzmacnia jej niezależność, a wraz z tym wzmacnia wkład Polski do ogólnonarodowego dzieła pokoju".

Imię Polski otoczone jest dziś u wszystkich narodów szacunkiem i sympatią. Miliony uczciwych ludzi widzą w Polsce Ludowej państwo pokoju, którego polityka przyczynia się do utrwalenia pokoju światowego, widzą czynnik przyjaźni i współpracy między narodami. Warszawa stała się jedną ze stolic światowego obozu pokoju i postępu. W stolicy naszej obradował II Światowy Kongres Obrońców Pokoju. Z rozmachu pokojowego budownictwa Warszawy i całego naszego kraju miliony ludzi na świecie czerpią siły do walki o pokój.

Polityka zagraniczna Polski Ludowej wyraża i broni interesów narodu polskiego. Politykę tę wytycza partia narodu — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, jej przywódca i nauczyciel narodu, towarzysz Bolesław Bierut.

TADEUSZ GUMOWSKI

Na odlew

Właściwy człowiek

W Waszyngtonie ogłoszono, że z dniem 1 czerwca bieżącego roku gen. Eisenhower zostanie zwolniony ze stanowiska dowódcy wojsk atlantyckich. Jednocześnie podano oficjalnie do wiadomości, że rezygnacja Eisenhowera została złożona w dniu 2 kwietnia. Wiadomość ta nikogo nie zaskoczyła. Bowiem od chwili, gdy część wielkiego kapitału amerykańskiego postanowiła forsować kandydaturę Eisenhowera na prezydenta USA, jasne było, że będzie musiał zrezygnować ze swego dotychczasowego stanowiska.

Na porządku dziennym stanęła sprawa wyboru następcy Eisenhowera na stanowisko głównodowodzącego hord atlantyckich. Eisenhower zapytany o zdanie w tej sprawie oświadczył, że „wiele osób posiada kwalifikacje na to stanowisko". Reakcyjna prasa amerykańska podaje, że największe szanse ma gen. Ridgway, obecny dowódca amerykańskich wojsk napastniczych w Korei, człowiek, którego imperialiści chętnie nazywają „amerykańskim Rommlem".

W oczach amerykańskich ludobójców Ridgway ma wszelkie „kwalifikacje" wymagane na stanowisko głównodowodzącego agresywnych wojsk atlantyckich. On to, nazywając walczący o wolność lud koreański „dzikusami", z całym cynizmem oświadczył swoim żołdakom: „Im mniej będzie tych dzikusów, tym lepiej dla nas". On to najchętniej przybiera pozy Napoleona i najchętniej fotografuje się na tle trupów żołnierzy koreańskich rozstrzelanych przez jego zbirów.

„Zasługi" ludobójcy Ridgway'a są wielkie. Zyskał sobie pełne zaufanie swych mocodawców, wydając bezpośrednie rozkazy użycia broni bakteriologicznej w Korei. Imperialiści dużą sympatią otaczają tego trumanowskiego siepacza, który terrorem wśród oddziałów amerykańskich tępi wszelkie objawy zniechęcenia morderczą wojną w Korei.

Ridgway jest twórcą strategii „spalonej ziemi" w odniesieniu do Korei. Nic nie ostaje się przed barbarzyństwem jego żołdaków. Palone są szkoły, szpitale, muzea, kościoły. Lotnicy Ridgway'a specjalizują się w terrorystycznych nalotach na miasta i wsie koreańskie. Ridgway, wierny uczeń Himmlera, zorganizował na terenie okupowanej przez niego części Korei całą sieć obozów koncentracyjnych, które w niczym nie ustępują hitlerowskim obozom masowej zagłady.

Takiego oto zbrodniarza amerykańscy imperialiści typują na stanowisko głównodowodzącego wojsk atlantyckich. O tym, że marzą oni o przekształceniu Europy w Koreę, wiemy nie od dziś. Uważają, że osoba „amerykańskiego Rommla" — Ridgway'a doskonale się nadaje do tych celów.

Ale tak na marginesie. „Amerykańskiemu Rommlowi" i jego mocodawcom przydałoby się przestudiowanie losów jego poprzednika — niemieckiego Rommla, który z kulą w łbie zakończył swój nędzny żywot hitlerowskiego żołdaka.

R.

Imperialistom amerykańskim nie uda się zmyć krwi z rąk hitlerowskich sprawców mordu w Katyniu

W związku z próbami wybielenia hitlerowskich sprawców zbrodni katyńskiej, podjętymi przez amerykańskich imperialistów, do redakcji nadchodzą listy od czytelników, którzy dają świadectwo prawdzie.

Poniżej drukujemy kolejny list.

DO REDAKCJI „GŁOSU ROBOTNICZEGO".

Gdy dowiedziałem się z prasy o usiłowaniach imperialistów amerykańskich, zmierzających do wybielenia hitlerowców — sprawców mordu na oficerach polskich w Katyniu, ogarnęło mnie wielkie oburzenie.

Ponieważ byłem naocznym świadkiem prowokacji katyńskiej w 1943 roku i widziałem na własne oczy rozkopane przez hitlerowskich zbrodniarzy groby zamordowanych przez nich oficerów polskich — chcę rzucić światło na tę sprawę.

W 1940 roku w czerwcu zostałem wywieziony z Łodzi do Niemiec na roboty. Pracowałem w Kolonii w przedsiębiorstwie budowlano - drogowym w firmie „Pur". W lipcu 1942 roku cała firma wraz z wszystkimi pracownikami (byli tam Polacy, Włosi, Czesi itd) została przeniesiona do Smoleńska. W Smoleńsku byliśmy tylko jeden dzień, potem skierowano nas do miejscowości, odległej około 8 km. od Katynia. Tam mieszkaliśmy w obozie i karczowaliśmy las.

Pewnego dnia — pamiętam nawet dokładnie — było to 2 maja 1943 roku, w niedzielę nasz szef zwołał nas wszystkich rano na zbiórkę — Niemców i obcokrajowców i oświadczył nam: „Dziś robotę skończymy wcześniej, o godz. 12 będzie obiad i pojedziemy do Katynia obejrzeć groby wymordowanych przez Rosjan oficerów polskich". Zaznaczył od razu, że Polacy muszą jechać wszyscy, natomiast Niemcy i przedstawiciele innych narodowości — na ochotnika.

O godzinie 4 zajechały samochody, które zawiozły nas do Katynia. Zajechaliśmy przed jakąś willę, na której była zatknięta polska chorągiew. Jakiś oficer hitlerowski stał na ganku i przemawiał do zebranych. Nie wiem co mówił, ponieważ nie znam niemieckiego języka.

Na polanie obok rozkopanego dołu okrągłego, mniej więcej o głębokości 7 mtr. leżało rzędem około 300 trupów. Oglądałem je z bliska. Były to trupy oficerów. Co mnie uderzyło przede wszystkim — że nie były one w stanie rozkładu. Na twarzach, na dłoniach zachowane było ciało. Przy wyciąganiu z dołu nie poodpadały kończyny, wszyscy zamordowani mieli ręce, nogi i głowy. Już po upływie paru minut nie miałem żadnych wątpliwości, że mord na tych ludziach musiał zostać niedawno popełniony. Było przecież rzeczą zrozumiałą, że trupy leżące we wspólnej mogile (tak jak to usiłowała wmówić hitlerowska propaganda) około 2 i pół lat, byłyby już w stanie kompletnego rozkładu, nie byłoby ciała na twarzach, kończyny by odpadały itd. Jeszcze raz mocno podkreślam — a przyglądałem się przecież z bliska — byli tylko ubrudzeni ziemią, ale ciała były jeszcze nie naruszone. Poza tym, w zupełnie dobrym stanie przechowały się mundury. Towar nie zbutwiał, nie rozpadał się, widać było wyraźnie dystynkcje. Buty — oficerki także w dobrym stanie, pasy, w ogóle wszystko. Nawet dokumenty w kieszeniach nie uległy zniszczeniu. Trzeba podkreślić, że dół, z którego trupy zostały wykopane, był wilgotny, jasne więc, że znajdujące się w takim stanie ofiary, nie mogły tutaj długo leżeć.

Przyszło mi od razu wtedy na myśl porównanie — było to w 1914 roku, mieszkałem w Łaniętach, w powiecie kutnowskim. Po działaniach wojennych, po upływie pół roku rozkopywano tam we wsi wspólną mogiłę poległych żołnierzy. Zwłoki ich znajdowały się w zupełnie innym stanie, aniżeli oglądane w Katyniu.

Zbyt grubymi nićmi była szyta goebbelsowska propaganda. Ofiary, do których strzelano z bliska w tył głowy, którym krępowano ręce drutem i sznurem — to było dzieło hitlerowskich zbrodniarzy. Amerykańscy imperialiści chcą obecnie wybielić swoich pupilków — hitlerowskich ludobójców i odnawiają prowokację katyńską, rzucając niecne i podłe oszczerstwa na Związek Radziecki. Nie tylko ja, który stwierdziłem to kłamstwo na własne oczy, ale każdy uczciwy obywatel naszego państwa potępia tę niecną prowokację i jej organizatorów, „godnych" następców Goebbelsa.

JÓZEF ŻBIKOWSKI
przeglądacz z ZPB im. Dzierżyńskiego

O wysoką jakość produkcji przemysłu budowy maszyn włókienniczych

Przed rokiem 1939 prawie 80 procent łódzkiego przemysłu bawełnianego należało do różnego rodzaju spółek akcyjnych, w których decydującą rolę odgrywał kapitał zagraniczny — angielski, francuski, włoski, niemiecki. Kapitał ten, o charakterze wybitnie lichwiarskim i rabunkowym, przechwytując znaczną część dochodu narodowego, starał się równocześnie ograniczyć możliwości produkcyjne miejscowych fabryk, aby nie stwarzać konkurencji dla swej „macierzystej" wytwórczości.

W wyniku takiej polityki sytuacja na odcinku parku maszynowego, szczególnie w przemyśle bawełnianym, przedstawiała się po wyzwoleniu wręcz katastrofalnie. Dzieło zniszczenia naszego przemysłu uzupełnił faszystowski okupant, który część maszyn zniszczył, część zdemontował, przeznaczając je na złom, a pozostałe eksploatował w sposób rabunkowy, nie przeprowadzając koniecznych remontów i wymiany części zamiennych.

Dzięki entuzjazmowi, z jakim klasa robotnicza przystąpiła do odbudowy zniszczeń, udało się większość maszyn pobieżnie odremontować i uruchomić. Z całą jednak ostrością wystąpiła sprawa części zamiennych. Pomyślne rozwiązanie tego zagadnienia utrudniał fakt, iż na skutek wielkiej różnorodności parku maszynowego w przemyśle włókienniczym, a w przemyśle bawełnianym przede wszystkim, nie można było opracować konkretnego zapotrzebowania, określającego ilość i asortyment części. Między innymi dlatego, że nie było katalogów maszyn i części do nich, nie było rysunków, według których można by było je odtworzyć.

W tej sytuacji, sprawą niecierpiącą zwłoki stało się zorganizowanie własnej bazy technicznej dla przemysłu włókienniczego, zorganizowanie krajowego przemysłu maszyn włókienniczych. Dla spełnienia tych pięknych zadań utworzony został Centralny Zarząd Przemysłu Maszyn Włókienniczych.

Dzięki pomocy władzy ludowej, poważnym funduszom, wyasygnowanym na ten cel, zorganizowane zostało w Łodzi Centralne Biuro Techniczne Przemysłu Maszyn Włókienniczych, które posiada obecnie jedno z największych biur konstrukcyjnych w Polsce, dużą fabrykę prototypów, bogate laboratoria i stacje doświadczalne. Została zbudowana wielka, nowoczesna fabryka przędzalnicza, odbudowano i rozbudowano cały szereg innych fabryk, a obecnie powstaje w naszym mieście potężne Zakłady Maszyn Włókienniczych, będące jedną z ważniejszych inwestycji Planu 6-letniego. Na Politechnice Łódzkiej została utworzona specjalna katedra konstrukcji maszyn włókienniczych, a w Dzierżoniowie Technikum, na które uczęszcza około 400 słuchaczy.

Pomimo krótkiego okresu swego istnienia — przemysł budowy maszyn włókienniczych może się już poszczycić poważnymi osiągnięciami. Posiadamy już spory zastęp wykwalifikowanych inżynierów - konstruktorów i techników oraz pełną dokumentację techniczną, w znacznej części dostarczaną nam przez Związek Radziecki i Niemiecką Republikę Demokratyczną.

Produkcja maszyn włókienniczych i części zamiennych do nich nie jest sprawą łatwą. Nie wolno przecież zapominać o tym, iż poszczególne części maszyn pracują w bardzo ciężkich warunkach, w kurzu i w pyle, poddawane są często działaniu wody, kwasów i ługów.

Opanowanie tej tak trudnej gałęzi produkcji wymaga przede wszystkim ścisłej współpracy producenta z odbiorcą. W fabrykach włókienniczych jest szereg majstrów i rzemieślników, szereg fachowców, którzy doskonale z praktyki znają wszystkie tajemnice produkcji części i warunków, w jakich one powinny pracować. Konieczne jest, aby doświadczenia tych fachowców były wykorzystane. A nie zawsze tak właśnie jest. Np. pracownicy Łódzkiej Fabryki Maszyn Jedwabniczych przynieśli do wypróbowania do WZPB im. 1 Maja wałki ryflowane, które okazały się niewłaściwie wykonane. Główny mechanik zakładów oświadczył, że sam regeneruje wałki, ale „tajemnicy tego nie zdradzi nikomu".

Kadra doświadczonych, wysokowykwalifikowanych pracowników zakładów włókienniczych powinna w jak najszerszym tego słowa znaczeniu służyć młodym fachowcom z fabryk metalowych swoimi radami i wskazówkami.

Wiele maszyn, wyprodukowanych przez nasz przemysł, pracuje już w fabrykach włókienniczych. Tamtejsi racjonalizatorzy wprowadzili na szeregu z nich poważne ulepszenia. Niestety, te pomysły racjonalizatorskie nie są rozpowszechniane, a co najważniejsze, nie są przekazywane do wiadomości fabryk, produkujących te maszyny.

Jest również poważnym błędem ze strony licznych zakładów włókienniczych, iż nie przywiązują dostatecznej wagi do jakości otrzymywanych części zamiennych, przyjmują niekiedy nieodpowiednio wykonane i nie reklamują złej produkcji u kierownictwa zakładów, bądź też CZPMW. I tu znów charakterystycznym przykładem mogą służyć Zakłady im. 1 Maja, które przyjmowały od Wi-Fa-My części zamienne, nie odpowiadające stawianym im wymogom technicznym.

Przemilczanie tych braków, [illegible]

Trzeba również stwierdzić, iż pierwsze maszyny, wyprodukowane przez przemysł maszyn włókienniczych, [illegible] często do ich obsługi zupełnie nie przeszkolonych i niewykwalifikowanych pracowników. Tego rodzaju wypadki zdarzały się np. w ZPB im. Bytomskiej, w WZPB im. 1 Maja.

W myśl założeń narodowego planu gospodarczego, w porównaniu z rokiem ubiegłym przemysł budowy maszyn włókienniczych musi w roku bieżącym wyprodukować o 28 procent więcej maszyn i urządzeń oraz o 55 procent więcej części zamiennych. Aby sprostać tym poważnym zadaniom, konieczne jest nie tylko dalsze wzmożenie wydajności pracy w zakładach, podległych CZPMW, ale i zacieśnienie współpracy z całym przemysłem włókienniczym.

Fabryki włókiennicze winny surowo kontrolować jakość produkcji, otrzymanej z fabryk maszyn włókienniczych i natychmiast meldować Centralnemu Zarządowi o dostrzeżonych brakach, dzielić się swoimi doświadczeniami, jak również i pomysłami racjonalizatorskimi, dawać na maszyny krajowego pochodzenia wykwalifikowaną obsługę, odbywać stałe narady techniczne z zakładami, produkującymi maszyny włókiennicze i części zamienne.

Gdy wszystkie te postulaty zostaną spełnione, jest rzeczą niewątpliwą, że przemysł budowy maszyn włókienniczych w pełni wywiąże się z postawionych przed nim zadań, a przemysł włókienniczy otrzyma wysoką jakościowo produkcję i w wymaganych ilościach.

Inż. mgr. G. LANDKOF
naczelny dyrektor CZPMW

Przodujący majster



Stefan Marcinkowski, jeden z przodujących majstrów tkackich w ZPB im. Dzierżyńskiego, zobowiązania, podjęte dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta, wykonał w 100 proc.

Spółdzielcy z Głupic zakończyli siewy

Było to przed kilkoma dniami. Przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Głupicach, w pow. piotrkowskim, Stanisław Piecyk, wyszedł za zabudowania spółdzielcze i spoglądał na pola z obawą w sercu. Pola były rozległe, szerokie. Nie łatwo obsiać taki szmat ziemi. Wymaga to ogromnego nakładu pracy, ogromnego wysiłku i przynajmniej dziesięciu dni pracy.

— A my zobowiązaliśmy się, że dla uczczenia 60 rocznicy urodzin towarzysza Bieruta i święta 1 Maja skrócimy termin siewów do 5–6 dni. Czy potrafimy wykonać swe zobowiązanie — myślał z obawą Stanisław Piecyk — bo przecież w wiosennych robotach postanowiliśmy nie korzystać z pracy POM. POM zorał nam pola na jesieni, a teraz kultywację, siew nawozów i ziarna dokonamy sami, naszymi dziesięcioma końmi. Czy jednak podołamy tej robocie?

* * *

Po pięciu dniach Stanisław Piecyk przypomniał sobie chwilę, gdy obchodząc spółdzielcze pola, opadły go wątpliwości. Od tamtej chwili minęło zaledwie 5 dni. A oto ogromne połacie spółdzielczej ziemi są już prawie obsiane. Na krawędzi jednego z pól kończą właśnie robotę, ludzie pracujący przy siewniku. Strudzone robotą twarze spółdzielców, Michała Dobieszka, Stanisława Dobieszka i Antoniego Piecyka jaśnieją radością i triumfem. Siewy zostały wykonane zgodnie z zobowiązaniem — w przeciągu 5 dni.

W spichrzu spółdzielni magazynier Karol Adamczyk wydaje ostatni worek owsa, którym obsiana będzie krawędź szerokiego pola. Owies jest gruby, kwalifikowany. Spółdzielcy powinni z niego zebrać wysokie plony.

— Nie bez wielkiego wysiłku przyszło nam wykonać siewy przed terminem — opowiada przewodniczący, Stanisław Piecyk. — Ziemi do obsiewu mieliśmy bardzo wiele. Musieliśmy 10 ha obsiać owsem, 4 ha jęczmieniem, na 2 ha zasialiśmy buraki. 10 ha obsialiśmy roślinami strączkowymi. Roboty było więc wiele, ale nasi spółdzielcy wykazali swe wysokie uświadomienie. 23 naszych członków wyszło do prac siewnych. Niektórzy z nich pracowali bardzo wydajnie.

O wydajności tej łatwo się przekonać, przeglądając książeczki z wykazem wypracowanych dniówek obrachunkowych. Na przykład przy rozsiewaniu nawozów, Sanisław Gajda, Antoni Piecyk, Jan Stręgiel w ciągu jednego dnia wyrabiali po 2,5 dniówki obrachunkowej. Jasne jest więc, że dzięki wydajnej pracy spółdzielców spółdzielnia w Głupicach była w stanie przeprowadzić siewy nie w 10 dni, a w przeciągu 5 dni. Zaznaczyć trzeba, że równocześnie z siewami 4 spółdzielców pracowało przy obijaniu deskami nowej, spółdzielczej stodoły, a kilku, jak Maria Rudnicka, Helena Piecyk, Józef Łuczyński oraz brygadzista Stefan Przybylski, przebierali ziemniaki do sadzenia.

Spółdzielcy pracowali zgodnie z wymogami współczesnej agrotechniki. Najpierw więc włókowali wszystkie pola, a dopiero potem dokonali kultywacji, rozsiali nawozy sztuczne i przystąpili do siewu.

— Kawał roboty wykonaliśmy — mówią z triumfem spółdzielcy, spoglądając z dumą na pola, gdzie jeszcze dwie pary koni ciągną bronki polowne.

Wieczorem piątego dnia siewów ze spółdzielczych pól zjechał siewnik, a potem zeszły z bronkami. Zachodzące słońce zabarwiało czerwienią uprawione płaty obsianych pól. W Głupicach siewy zostały zakończone. Ludzie prostowali plecy. Ale nikt nie skarżył się na zmęczenie. Wszystkich rozpierała duma, że wykonali swe zobowiązania, że oni, spółdzielcy, pierwsi w gminie przeprowadzili siewy wiosenne.

ZB. NOWICKI



Budowa nowej stodoły w spółdzielni produkcyjnej w Głupicach.

Akcja wyborcza ożywiła i ulepszyła pracę naszej organizacji

Akcja wyborcza do ogniw związkowych w naszych zakładach poprzedzona była szeroką pracą polityczną. Mężowie zaufania i radni oddziałowi przeprowadzali rozmowy z członkami załogi, wyjaśniając znaczenie akcji wyborczej oraz zadania organizacji związkowej w walce o wykonanie planów produkcyjnych. Ogłoszenia, wywieszane w portierniach i na salach produkcyjnych, zawiadamiały kilka dni naprzód o terminie zebrań sprawozdawczo-wyborczych grup związkowych i rad oddziałowych.

Pierwsze zebrania grup w oddziałach A i B cieszyły się dużym zainteresowaniem załogi, frekwencja wynosiła 90 proc. Mężowie zaufania przygotowali dokładne sprawozdania z działalności swych grup, dyskusja była ożywiona. Dużo uwagi poświęcono sprawie wykonania baz produkcyjnych. Na zebraniach omawiano szeroko projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wskazując na wielkie osiągnięcia klasy robotniczej i pracującego chłopstwa. Na zebraniu wyborczym grupy Jadwigi Burzalskiej majster Regina Dankowska mocno podkreśliła zadania związków zawodowych w dalszej realizacji praw, zagwarantowanych w projekcie Konstytucji.

We wszystkich oddziałach członkowie grup radzili nad ulepszeniem i usprawnieniem produkcji, wskazywali na braki, upominali się o lepszą przędzę, o odzież ochronną i ręczniki. Na skutek wystąpienia męża zaufania Skopińskiej, kierownictwo zakładów naprawiło centralne ogrzewanie w sortowni. Nie przeszła bez echa wypowiedź tkaczki Janiny Szymańskiej, która na zebraniu mówiła o swych kłopotach mieszkaniowych. Sprawą tą zajęła się rada zakładowa.

Trzeba stwierdzić, że wybory w grupach przyczyniły się poważnie do ożywienia działalności naszej organizacji związkowej. Załoga zdała sobie sprawę z odpowiedzialnych zadań grup związkowych — wyrazem tego był fakt, że na mężów zaufania wybierano przodujących robotników, takich jak wielokrotna przodownica Leokadia Łabuziak, tkaczka z oddziału B, Józef Sadokierski i inni. Józef Sadokierski, wyróżniający się w pracy społecznej, przyczynił się w dużym stopniu do rozwoju naszej kasy pożyczkowo-oszczędnościowej. Dziś wszyscy członkowie jego grupy należą do kasy. Tych mężów zaufania, którzy nie wypełniali swych obowiązków, jak np. Stefan Targowski z oddziału A, nie wybierano powtórnie na kierowników grup.

Nie wszystkie rady oddziałowe z jednakowym staraniem i troską przygotowały akcję wyborczą. W oddziale A brak było pracy kolektywnej — pracowało tylko kilku radnych, którzy dźwigali na swych barkach cały ciężar roboty.

W drugim etapie akcji wyborczej — podczas wyborów do rad oddziałowych, szczególnie wyróżnił się kierownik świetlicy Stanisław Modrak, który stosując różne formy agitacji poglądowej zwracał uwagę załogi na znaczenie akcji wyborczej. Uroczysty przebieg miały wybory w oddziale C. Po referacie wywiązała się bardzo żywa i twórcza dyskusja.

Przebieg zebrań wyborczych we wszystkich oddziałach uwidocznił braki w pracy naszej rady zakładowej. Słabo kierowała ona radami oddziałowymi oraz grupami związkowymi. Niedostatecznie mobilizowała załogę do walki o plan i do usuwania przeszkód w produkcji. Akcja wyborcza — liczne wypowiedzi w dyskusji na zebraniach wyborczych, pozwolą nam przezwyciężyć dotychczasowe błędy i lepiej spełniać nasze zadania.

STEFAN KUSY
przewodniczący rady zakładowej ZPW im. Bardowskiego

Zwycięzcy masowych wyścigów kolarskich — uczestnikami Zlotu Młodych Przodowników

Nie ma już dziś miasteczka ani gminy nie tylko na terenie województwa łódzkiego, ale i w całym kraju, do których nie dotarłaby wieść o przygotowaniach naszej młodzieży do masowych wyścigów kolarskich, poprzedzających V Międzynarodowy Wyścig Pokoju.

Przygotowania do masowych wyścigów kolarskich w dniu 27 kwietnia przerodziły się już w Czyn Zlotowy, ponieważ zwycięstwo w tych wyścigach, a następnie w eliminacjach wojewódzkich uprawnia do udziału w wielkim Zlocie Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej — w dniach 20—22 lipca br. w Warszawie.

Meldunki, napływające z obszaru naszego województwa świadczą, że młodzież naszych miast i wsi poprzez masowy udział w wyścigach pragnie wyrazić swe uczucia braterstwa i przyjaźni nie tylko dla uczestników organizowanego w tym czasie V Międzynarodowego Wyścigu Pokoju, ale dla sportowców oraz ludzi dobrej woli na całym świecie walczących o pokój.



Pamiątkowy znaczek, jaki otrzyma każdy uczestnik niedzielnych zawodów kolarskich.

Komitety organizacyjne wyścigu, powołane we wszystkich powiatach i w olbrzymiej większości gmin, współzawodniczą między sobą o miano najlepszych w województwie, współzawodniczą o to, aby wyścigi stały się na ich terenie wielką manifestacją sportową na rzecz Zlotu i V Wyścigu Pokoju. W tej chwili w przygotowaniach na terenie naszego województwa przoduje pow. kutnowski, który przy dużym poparciu ze strony Rady Narodowej i partii oraz dzięki sprężystej pracy aktywu społecznego potrafił dotrzeć z propagandą do wszystkich gmin, gromad, szkół, zakładów pracy i organizacji. Mobilizacja uczestników wyścigów jest prosta i polega na tym, aby każda gmina, zakład pracy, szkoła czy jednostka sportowa zobowiązały się wystawić do wyścigów wszystkie swe rowery. Kutno nie zapomniało również o naszych najmłodszych, dla których urządza ciekawe wyścigi na rowerkach i hulajnogach.

Jeżeli chodzi o zmobilizowanie uczestników do wyścigów, w dużym kłopocie znaleźli się organizatorzy z pow. łowickiego, do których zgłosiło się dużo młodzieży, nie rozporządzającej odpowiednimi rowerami. Znaleziono jednak znakomite wyjście z sytuacji, które winno być jak najszerzej propagowane i wykorzystane przez wszystkie komitety organizacyjne oraz poparte przez całe nasze społeczeństwo. Zaapelowano więc do [illegible] starszego społeczeństwa, które posiada rowery, a nie weźmie udziału w wyścigach, o wypożyczanie rowerów młodzieży, nie posiadającej ich. Rezultaty tego nie dają na siebie czekać, zgłoszenia z Łowicza rosną z dnia na dzień.

Do komitetów organizacyjnych wpływają liczne zgłoszenia od najmłodszych zawodników. Ofiarodawcami ich są zakłady pracy, szkoły, rady kół sportowych, instytucje i różne organizacje. Prezydia Rad Narodowych ustanawiają nagrody przechodnie, często w postaci proporczyków za współzawodnictwo zespołowe.

Wszyscy uczestnicy wyścigów otrzymają znaczki pamiątkowe, a najlepszy zawodnik z każdego powiatu zostanie poza tym specjalnie wyróżniony, będzie bowiem uczestniczył na koszt Komitetu Organizacyjnego V Wyścigu Pokoju Warszawa — Berlin — Praga — w jego uroczystym rozpoczęciu w dniu 30 kwietnia w Warszawie.

Ażeby osiągnąć pełny sukces organizacyjny i propagandowy imprezy, należy zmobilizować w ostatnich dniach do pracy cały aktyw społeczny, a więc najszersze rzesze ZMP-owców, nauczycieli wszystkich szkół, rady kół sportowych, kolektywy gminne i członków Ludowych Zespołów Sportowych, aktywy sekcji sportowych, wszystkich komitetów KF.

O powodzeniu bowiem nie rozstrzygają tylko same przygotowania, ale też w dużym stopniu sprawne przeprowadzenie imprezy. Masowe wyścigi kolarskie (27 kwietnia) staną się pierwszym egzaminem dla tysięcy naszej młodzieży oraz organizatorów w przygotowaniach do Zlotu.

JERZY SKOTNICKI
sekretarz WKKF

Na półce z książkami

Wyzwolenie Kołobrzegu*)

Jedną z najpoważniejszych operacji Armii Radzieckiej w ostatnim etapie II wojny światowej było całkowite wyzwolenie ziem polskich oraz wyjście na całym froncie na brzegi Bałtyku i nad Odrę.

Tę świetną operację, będącą jeszcze jednym dowodem niedościgłości radzieckiej sztuki wojennej, wykonały wojska 1 i 2 Frontu Białoruskiego, wyzwalając podczas jednej ofensywy obszar od Wisły po Odrę, wybrzeża Bałtyku i Karpaty. Była to więc ofensywa, która wyzwoliła Polskę.

Gdy wojska 2 Frontu Białoruskiego, dowodzone przez marszałka Konstantego Rokossowskiego, gromiły faszystów na Pomorzu Gdańskim i na Mazurach, jednostki 1 Frontu Białoruskiego dotarły już do Odry. Hitlerowskie armie, które rozpaczliwie broniły Pomorza Zachodniego, znalazły się w kotle, otoczone od wschodu przez wojska marszałka Rokossowskiego, a od zachodu przez 1 Front Białoruski.

I Armia Wojska Polskiego, dowodzona przez gen. St. Popławskiego, działała w składzie jednostek 1 Frontu Białoruskiego. Wzięła ona udział w przełamaniu wału pomorskiego, a następnie gromiąc faszystów posuwała się coraz dalej na północ, w kierunku Bałtyku. Posiłki, jakie nadchodziły dla wojsk hitlerowskich drogą morską, nie zdołały powstrzymać naszych żołnierzy I Armii. W tej sytuacji faszyści postanowili stawiać rozpaczliwy opór na umocnionym obszarze Kołobrzegu.

Dzieje bohaterskich 10-dniowych walk I Armii o wyzwolenie Kołobrzegu stanowią treść książki Czesława Komarnickiego. Autor był oficerem 14 pułku piechoty i brał udział w opisywanych działaniach. Po wojnie poświęcił się studiom historyczno-wojskowym. Do napisania więc pracy o walkach w Kołobrzegu posiada wszechstronne przygotowanie: zarówno historyka-badacza jak i uczestnika bohaterskich zmagań o wyzwolenie Pomorza. Stopił on w jedną całość dane dokumentów oficjalnych i osobiste doświadczenia i wspomnienia, wyniesione z dziesięciodniowych walk w warunkach niezmiernie trudnych dla Polaków. Należy pamiętać, że boje toczyły się w terenie, poprzecinanym przeszkodami naturalnymi (kanały) i gęsto zabudowanymi (miasto). Obrona miała więc ułatwione zadanie, podczas gdy nacierający nie mogli w pełni wykorzystać swych środków walki (np. artylerii i czołgów).

Książka Komarnickiego jest historią bohaterstwa, poświęcenia i patriotyzmu żołnierza polskiego, który wyzwalał swą ojczyznę, a równocześnie historią polsko-radzieckiego braterstwa broni.

Odniesione w Kołobrzegu zwycięstwo świadczy o wysokim poziomie moralno-politycznym naszego żołnierza, o jego uporze i męstwie w walce z żelazem, betonem i dobrze uzbrojonym wrogiem. 18 marca 1945 r. stolica Związku Radzieckiego — Moskwa oddała salut artyleryjski na cześć zwycięskiego polskiego żołnierza.

Dzięki żywej akcji oraz fachowemu ujęciu tematu książka Komarnickiego stanowi interesującą pozycję z dziedziny historyczno-wojskowej i zasługuje na rozpowszechnienie.

Treść poprzedza wstęp, który ma przedstawić „przeszłość Kołobrzegu", w istocie jednak jest tylko encyklopedycznym zbiorem, chaotycznie zebranych wiadomości z dziejów miasta i Pomorza. Bez szkody dla całości można by go usunąć, tym bardziej, że nie jest pracą autora książki i został sztucznie doczepiony do właściwej treści, którą otwiera wprowadzenie operacyjne, obrazujące sytuację wojskową w momencie rozpoczęcia walk o Kołobrzeg.

WŁ. BORTNOWSKI

*) *Czesław Komarnicki Wyzwolenie Kołobrzegu Wyd. MON — 1952, str. 104 + 1 wkładka.*

Zakłady pracy muszą wykazać więcej zainteresowania dla ogródków działkowych

Na terenie naszego miasta z każdym rokiem zwiększa się ilość ogródków działkowych. Jesienią ubiegłego roku łódzcy działkowcy zorganizowali piękną wystawę, na której widzieliśmy plony ich pracy: dorodne warzywa, owoce, kwiaty itp.

Praca w ogródku działkowym oprócz zdrowego i miłego wypoczynku na świeżym powietrzu, daje realne korzyści w postaci obfitych plonów warzyw i owoców, niejednokrotnie wystarczających na całą zimę.

Doceniając to zagadnienie, Prezydium Rządu w grudniu ubiegłego roku wydało specjalną uchwałę, dotyczącą zagospodarowania użytków rolnych w obrębie miast i okolic podmiejskich. W Łodzi w tym roku na ogródki działkowe przewidziano tereny, obejmujące ponad tysiąc hektarów ziemi. Do tego celu wykorzystane zostaną wszystkie niezabudowane place i rozległe tereny na peryferiach miasta. Największym zgrupowaniem ogródków działkowych będzie Karolew, osiedle na Polesiu oraz Bałuty w pobliżu ulic Lutomierskiej i Drewnowskiej.

Należy jednak stwierdzić, że w mieście naszym, zarówno Prezydium Rady Narodowej jak i poszczególne zakłady pracy zbyt mało uwagi poświęcają temu zagadnieniu. Mimo że uchwała Prezydium Rządu zobowiązuje wszystkie większe zakłady pracy, zatrudniające ponad 200 pracowników do zakładania własnych pracowniczych ogródków działkowych, do tej pory większość rad zakładowych łódzkich fabryk w ogóle nie wykazuje zainteresowania tą sprawą.

A przecież tysiące robotników łódzkich z chęcią spędziłoby godziny wolne od pracy w ogródkach działkowych, znajdując tutaj przyjemną i zdrową rozrywkę.

Ziemię pod ogródki działkowe można otrzymać za pośrednictwem swych zakładów pracy, bądź też za pośrednictwem ORZZ, gdzie należy złożyć podanie do referatu ogródków działkowych. Działkowicze opłacają rocznie 3 grosze za 1 mtr. kwadratowy ziemi, a oprócz tego korzystają ze zniżek przy zakupie drzewek, krzewów owocowych, sadzonek roślinnych oraz z bezpłatnych fachowych porad, dotyczących zagospodarowania i uprawy ziemi.

J. P.

Z Klubu Korespondentów „Głosu Robotniczego"

Weź udział w dzisiejszych zajęciach Klubu Korespondentów. Pogadanka szkoleniowa pt. „Co to jest reportaż, notatka, felieton" pomoże ci podnieść kwalifikacje w zakresie współpracy z redakcją.

500 ton rabarbaru — dla Łodzi

W najbliższych dniach Centrala Ogrodnicza wydatnie zwiększy zaopatrzenie sklepów łódzkich w nowalijki.

Oprócz rzodkiewek, szczypiorku, sałaty, szczawiu i szpinaku, wkrótce ukażą się w sprzedaży duże ilości rabarbaru. Centrala Ogrodnicza zamówiła już w PGR Osiny 500 ton rabarbaru, który nabywać będzie można w końcu kwietnia w cenie 7 zł. za kg.

Bary mleczne w parkach łódzkich

W okresie letnim dużym powodzeniem cieszą się bary mleczne, gdzie można napić się chłodnego mleka, lub też skonsumować sporządzone w higienicznych warunkach lody.

Dlatego też Łódzkie Zakłady Mleczarskie projektują w najbliższym czasie uruchomienie specjalnych stoisk-barów mlecznych w większych parkach łódzkich, gdzie oprócz mleka, kefiru i śmietanki nabywać będzie można lody.

Również w najbliższych dniach uruchomiony zostanie nowy bar mleczny przy ulicy Kilińskiego 213, a w maju br. bar przy ul. Nowotki 28.

Ohydny wyczyn spekulantki wiejskiej

29-letnia Wacława Lewandowska, zamieszkała w gromadzie Wierzchy, powiatu brzezińskiego — to typ kapitalisty wiejskiego, nie wahającego się przed niczym — aby tylko „zbijać pieniądze". Karana wielokrotnie za nielegalny ubój oraz za wyrób bimbru — Lewandowska „kombinowała" dalej, aby dojść szybko do majątku.

W ub. roku Lewandowska znów miała odbyć karę 2 miesięcy więzienia. Ponieważ był to okres „gorących interesów", kombinatorka postanowiła wysłać dla odbycia kary „zastępcę".

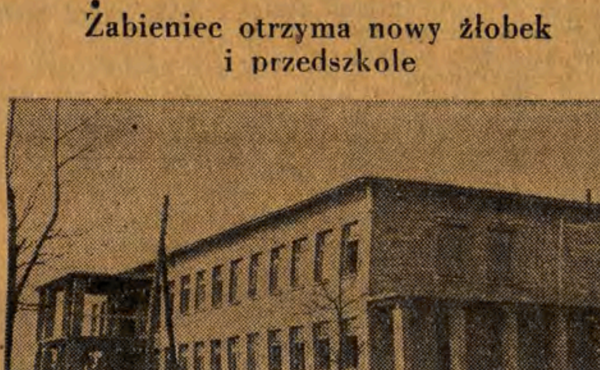
Wybór jej padł na służącą, 28-letnią Stellę Jerke - Makowską — matkę 6-tygodniowego dziecka, której Lewandowska przyrzekła pewne wynagrodzenie i opiekę nad dzieckiem, w zamian za odbycie za nią kary więzienia.

W maju 1951 r. Makowska zaopatrzona w metrykę swej „gospodyni" udała się do więzienia i odbyła za nią karę. Spekulantka w tym czasie wyjechała na 2-miesięczny wypoczynek do swych stron rodzinnych.

* * *

Oszustwo jednak wkrótce wyszło na jaw. Spekulantka wraz ze swoją zastępczynią stanęły przed Sądem Powiatowym w Brzezinach, który skazał Wacławę Lewandowską na 2 lata więzienia, a Stellę Jerke - Makowską na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na dwa lata.

Żabieniec otrzyma nowy żłobek i przedszkole



Przy ulicy Kwiatowej na Żabieńcu wkrótce oddany zostanie do użytku żłobek i przedszkole.
NA ZDJĘCIU: nowowybudowany gmach żłobka i przedszkola.

Ponad 5 tys. osób wyjedzie na wczasy lecznicze

Fundusz Wczasów Pracowniczych obok normalnych 14-dniowych wczasów wypoczynkowych organizuje również 3-tygodniowe wczasy lecznicze, na których uczestnicy mają możność przeprowadzania kuracji leczniczej.

W tym roku w sezonie wiosennym, letnim i jesiennym z wczasów leczniczych skorzysta 5 tys. osób z terenu Łodzi i województwa, w tym ponad 3.200 robotników.

Do 24 bm. rejestracja bonów mięsno-tłuszczowych

Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi — Wydział Handlu, przypomina, że ostateczny termin rejestracji bonów mięsno - tłuszczowych na miesiąc maj upływa z dniem 24 kwietnia br.

Dodatkowa rejestracja bonów odbywać się będzie w dniach od 9 do 15 maja br. w specjalnie wytypowanych sklepach.

Podaje się do wiadomości, że kierownicy sklepów przy rejestracji oznaczają na odwrocie bonów datę wykupu. Artykuły nie wykupione w oznaczonym dniu przepadają.

Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna rozszerza swoją działalność

Wczoraj oddany został do użytku nowy lokal Stacji Sanitarno - Epidemiologicznej, przy ul. Przybyszewskiego 10. Otwarcia nowej siedziby Stacji dokonał wiceminister Zdrowia tow. Kożusznik przy udziale przedstawicieli partii, Prezydium RN i Służby Zdrowia.

Nowocześnie urządzona Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna — wynik realizacji uchwały Rządu z dnia 23 grudnia 1950 r. — posiada trzy oddziały: bakteriologiczny, badań żywności oraz inżynierii sanitarnej. Oddziały te posiadają ogółem 10 pracowni, wyposażonych w najnowocześniejsze urządzenia laboratoryjne. Niezależnie od prac laboratoryjnych pracownicy stacji przeprowadzają kontrolę sanitarną żłobków, przedszkoli i zakładów zbiorowego żywienia.

Celem działalności Stacji jest podniesienie stanu sanitarnego naszego miasta i zapobieganie chorobom zakaźnym.

J. GŁ.

PPK „Ruch" wzmoże wysiłki w celu umasowienia czytelnictwa

W związku ze zbliżającym się świętem 1 Maja oraz przygotowaniami do Dni Oświaty, Książki i Prasy, w PPK „Ruch" odbyła się specjalna narada wytwórcza kierowników delegatur i rozdzielni z terenu Łodzi i województwa.

Z analizy wykonania planu pracy w marcu wynika, że istnieją delegatury i rozdzielnie PPK „Ruch", które realizują swój plan z nadwyżką oraz takie, które nie wykonują swych planów i posiadają w swej pracy liczne braki. I tak na przykład w Łodzi rozdzielnia „Staromiejska" w kolportażu prasy wykonała swój plan w 103,7 proc., a w kolportażu książek w 124,6 proc. Natomiast delegatura w Brzezinach zrealizowała swój plan kolportażu prasy zaledwie w 68 proc., a w książkach w 40,6 proc. Przyczyną tego jest brak należytej współpracy delegatury z kolporterami zakładowymi, szczególnie na odcinku szkolenia ideologicznego.

W dyskusji wskazywano na wypadki braku zainteresowania sprawą kolportażu ze strony niektórych terenowych organizacji partyjnych, jak to ma miejsce na przykład w Zelowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego i w Moszczenickich Zakładach Przemysłu Bawełnianego.

W wyniku narady aktyw PPK „Ruch" postanowił wzmóc swe wysiłki, w celu usunięcia istniejących niedociągnięć i dalszego umasowienia czytelnictwa wśród najszerszych rzesz ludzi pracy.

DZIEŃ ŁODZI

Kronika partyjna

DZIELNICA ŚRÓDMIEŚCIE-PRAWA: dziś, o godz. 15, w lokalu dzielnicy przy ul. Gdańskiej 75, odbędzie się odprawa I i II sekretarzy oddziałowych i podstawowych organizacji partyjnych.

POSIEDZENIE NAUKOWE SEKCJI ARCHIWALNEJ

Dziś, o godz. 19.15, w sali Wojewódzkiego Archiwum Państwowego, przy Placu Wolności 1, odbędzie się posiedzenie naukowe sekcji archiwalnej. Na posiedzeniu tym dr Andrzej Tomczak wygłosi odczyt na temat: „Materiały do dziejów wsi w księgach grodzkich łęczyckich".

LPŻ ORGANIZUJE SEKCJĘ MOTOROWĄ

Zarząd Województwa Grodzkiego Ligi Przyjaciół Żołnierza w Łodzi organizuje sekcję motorową. Kandydaci do sekcji mogą się zgłaszać *do Ośrodka Szkolenia* Motorowego LPŻ, przy Al. Kościuszki 68, codziennie, z wyjątkiem niedziel, w godz. od 9 do 17.30.

DYŻURY APTEK

Dzisiaj dyżurują przez całą noc następujące apteki: Przejazd 19, Wólczańska 37, Piotrkowska 225, Zgierska 146, Nowotki 12, Wojska Polskiego 56, Dąbrowskiego 24b, Al. Kościuszki 48.

Dyżur położniczo-ginekologiczny: dzisiaj dyżuruje przez całą dobę Szpital im. dr H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34.

TEATRY i kina

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO — godz. 19 — „Zemsta"
PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY — godz. 19 — „Damy i Huzary"
PAŃSTWOWY TEATR NOWY — godz. 18.30 — „Horsztyński"
TEATR MAŁY — godz. 19.30 — „Zielony Gil"
TEATR MUZYCZNY — godz. 19.15 — „Orfeusz w piekle"
TEATR PINOKIO — godz. 17 — „Pieśń Sarmiko"
CYRK Nr 7 — godz. 19.30 — atrakcyjny program
Pozostałe teatry nieczynne

BAJKA — „Wędrówki czarodzieja" — godz. 18, 20
BAŁTYK — „Pieśń Tajgi" — godz. 16.30, 18.30, 20.30
GDYNIA — Program naukowo-oświatowy Nr 17-52 — godz. 17, 18, 19, 20, 21
MŁODA GWARDIA — „Dziś o w pół do jedenastej" — godz. 16, 18, 20
MUZA — „Awantura na wsi" — godz. 18, 20
POLONIA — „Antoni i Antonina" godz. 16.30, 18.30, 20.30
PRZEDWIOŚNIE — „Czekaj na mnie" — godz. 18, 20
REKORD — „Skarb" — godz. 17.30, 19.30
ROBOTNIK (dla młodz.) — „Śluby kawalerskie" — godz. 17, 19
ROMA — „Załoga" — godz. 18, 20
SOJUSZ — „Pustelnia Parmeńska" II seria — godz. 18.30
STYLOWY — „Alarm" — godz. 18, 20
ŚWIT — „Tragiczny pościg" — godz. 18, 20
TATRY — „Cienie na torach" — godz. 16, 18, 20
WISŁA — „Wielki koncert" godz. 15.45, 18, 20.15
WŁÓKNIARZ — „Nasz chleb powszedni" — godz. 16.30, 18.30, 20.30
WOLNOŚĆ — „Człowiek bez jutra" — godz. 16, 18, 20
ZACHĘTA — „Na arenie" — godz. 18, 20

RADIO

ŚRODA, 23. KWIETNIA 1952 R.

12.04 Dziennik. 13.30 „Wszechnica Radiowa" — kurs wstępny. 13.45 „Chóry szkolne śpiewają". 14.10 Recital klarnetowy. 14.30 Koncert rozrywkowy. 15.10 „Wspomnienia robotnicze". 15.30 Audycja pt. „O prawdziwym koleżeństwie". 16.00 „Wszechnica Radiowa I". 16.20 „Z mikrofonem przez miasto i wieś". 16.35 Recital wokalny. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.05 Pogadanka sportowa. 17.15 Reportaż literacki pt. „Na nieużytkach". 17.25 Aktorzy i robotnicy o sztuce pt. „Pociąg do Marsylii". 17.45 Radiowy kurs języka rosyjskiego. 18.00 Muzyka dla wszystkich. 18.30 „Wszechnica Radiowa II". 18.50 Koncert Orkiestry Mandolin. 19.10 Audycja świetlicowa. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 „Naród Pierwszemu Obywatelowi". 20.15 Koncert. 21.00 Dziennik. 21.30 „Naród Pierwszemu Obywatelowi". 21.45 Polskie utwory skrzypcowe. 22.00 Kronika kulturalna. 22.30 Radziecka muzyka kameralna. 23.00 Fragmenty z oper Pucciniego. 23.50 Ostatnie wiadomości.

Krytyka uczy i pomaga

WŁAŚCIWE WNIOSKI ZOSTAŁY WYCIĄGNIĘTE

W odpowiedzi na artykuł korespondenta J. F. pt. „W „SPÓLNOCIE PRACY" NIE WYCIĄGA SIĘ WNIOSKÓW Z KRYTYKI" („Głos Robotniczy" Nr. 45) egzekutywa podstawowej organizacji partyjnej „Spólnoty Pracy" nadesłała list, w którym powiadamia: „Uwagi korespondenta były słuszne, poruszały one istotne dla nas zagadnienia. W sprawozdaniu ustępującej egzekutywy przeanalizowano dokładnie dotychczasową jej działalność, ustalając lepsze formy pracy. Nowe władze partyjne otoczyły troskliwą opieką kursy szkolenia partyjnego, grupy partyjne, agitatorów i organizacje masowe.

Celem popularyzacji współzawodnictwa pracy rozmieszczono na terenie zakładów wykresy, przedstawiające osiągnięcia w tej dziedzinie. Usprawniono również kolportaż prasy oraz wydano gazetkę ścienną, mówiącą o osiągnięciach i brakach w naszym zakładzie pracy".

W ODDZIALE KREPY TZWS PLANY SĄ WYKONYWANE

Na skutek artykułu pt. „PLANY TRZEBA WYKONYWAĆ RYTMICZNIE" dyrekcja TZWS w Tomaszowie Mazowieckim w nadesłanym do nas liście stwierdza, że cel artykułu został w pełni osiągnięty. Artykuł był omawiany na naradzie kierowników działów oraz majstrów. Wysunięto konkretne wnioski celem naprawienia popełnionych w toku pracy błędów. W wyniku narady styl pracy poszczególnych oddziałów uległ już znacznej poprawie. Plany produkcyjne na oddziale krepy wykonywane są systematycznie.

WINNYCH SPOTKA ZASŁUŻONA KARA

W odpowiedzi na artykuł pt. „OCZYŚCIĆ GS Z OSZUSTÓW" („Głos Robotniczy" z dnia 13. XII. 1951 r.) CRS w Łodzi zawiadamia: „Sprawa nadużyć w GS Krzyżanów i w GS Kamińsk, pow. piotrkowskiego, była tematem specjalnej kontroli przeprowadzonej przez oddział okręgowy CRS. Kontrola wykazała, że zarzuty podniesione w artykule okazały się słuszne. Ponadto stwierdzono wiele innych faktów szkodliwej działalności. Sprawa byłego prezesa GS w Krzyżanowie, Lucjana Czai oraz członków zarządu, Mariana Otwinowskiego i Ireny Warchoł, została skierowana do Wojewódzkiej Prokuratury w Łodzi. Sprawę nadużyć popełnionych przez Romana Kiźlika i Domińczyka w GS Kamińsku skierowano również na drogę sądową".

Wychowanie fizyczne i SPORT

Uroczysta akademia sportowców z okazji Święta 1 Maja

Sportowcy robotniczej Łodzi przygotowują się wraz z całym światem pracy do uroczystego obchodu święta 1 Maja. Członkowie kół sportowych i LZS podjęli liczne zobowiązania na cześć 60-lecia urodzin tow. Bieruta i 1 Maja. Większość tych zobowiązań jest już zrealizowana, ale niektórzy sportowcy podejmują jeszcze dodatkowe zobowiązania, wykonując je z wielkim entuzjazmem.

W ostatnich dniach kwietnia, jak co roku, odbędzie się centralna uroczysta akademia sportowców. Zostanie ona zorganizowana w dniu 28 kwietnia, o godz. 18 w sali teatru ORZZ przy ul. Traugutta, z udziałem sportowców całej Łodzi, działaczy i sympatyków sportu.

Akademię organizuje ZS „Włókniarz" wespół z Wydziałem Kultury Fizycznej ORZZ. Program akademii przewiduje część oficjalną, na którą złożą się: przemówienie przedstawiciela ŁKKF oraz wręczenie odznaczeń przodującym kołom sportowym w Łodzi. W dalszej części dadzą pokaz gimnastycy, którzy zademonstrują zebranej publiczności ćwiczenia wolne, ćwiczenia na poręczach oraz na drążku. Po gimnastykach zaprodukują się szermierze w walkach na bagnety i szable.

Po walkach szermierzy przewidziane są występy artystyczne w wykonaniu czołowych artystów Łodzi oraz zespołów świetlicowych łódzkich zakładów pracy.

Jutro mecz o Puchar Komitetu Obchodu 1 Maja

W czwartek, dnia 24 kwietnia, na boisku „Widzewa" rozegrane zostanie ciekawe spotkanie piłkarskie o Puchar Komitetu Obchodu 1 Maja.

Do walki staną dwaj rywale łódzcy „Włókniarz" i „Widzew" — zespoły, które już od szeregu lat rywalizują ze sobą i staczają zacięte boje ze zmiennym szczęściem. W meczu obydwie drużyny wystąpią w swych najsilniejszych ligowych składach.

Początek zawodów o godz. 17.

Zwycięstwo szermierzy poznańskich w Łodzi

W Łodzi bawiła drużyna szermiercza „Stali" (Poznań), która rozegrała towarzyskie spotkanie z miejscowym „Kolejarzem". Zwyciężyli goście: we florecie 10:6 i w szabli również 10:6.

Najlepszym szermierzem spotkania okazał się Rybicki z „Kolejarza", który wygrał wszystkie walki.

Trasa warszawskiego finiszu ustalona

WARSZAWA. — Warszawski Komitet Etapowy Wyścigu Pokoju „Trybuny Ludu", „Neues Deutschland", „Rudeho Prava" ustalił ostatecznie trasę ostatniego odcinka pierwszego etapu, przebiegającego ulicami Warszawy.

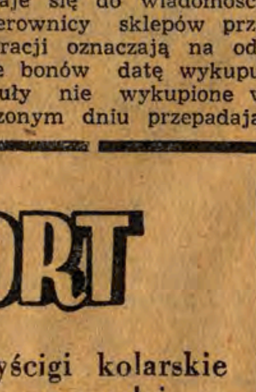
Kolarze w drodze powrotnej z ul. Grochowskiej przejadą Al. Waszyngtona, mostem Poniatowskiego, a dalej Śliwakiem na Wybrzeża Kościuszki i Gdyńskie, ul. Krasickiego, Pl. Komuny Paryskiej, ul. Mickiewicza, Nowotki, Pl. Dzierżyńskiego, ul. Marszałkowską, Al. Jerozolimskimi, ul. Kruczą i Piękną, Łazienkowską na stadion Wojska Polskiego, gdzie odbędzie się finisz.

Przed ostatnim turniejem kontrolnym polskich koszykarzy

Koszykarze 5 ośrodków przedolimpijskich mają już poza sobą sporo treningu. Na podstawie rozegranych spotkań kontrolnych śmiało można stwierdzić, że obóz przedolimpijski koszykarzy zdał egzamin. Spotkania stały na dobrym poziomie i do ostatniej minuty trudno było wytypować zwycięzcę, co świadczy o wyrównanym poziomie wszystkich drużyn. Zespoły scementowały się, gra ich stała się bardziej dojrzała i skuteczna. Dawna gra statystyczna, stosowana przez większość zespołów, została wyeliminowana, gdyż system 1:4 zmusił wszystkich zawodników do ciągłego poruszania się po boisku. Stosowanie szybkiego ataku przez wszystkie drużyny, podniosło sprawność i kondycję zawodników i wykazało, że jest to najlepsza i najbardziej skuteczna metoda zaskoczenia przeciwnika. Wszystkie zespoły biorące udział w turnieju grały niezwykle ambitnie i dość ostro, ale bez złośliwych fauli. Dużą poprawę wykazali zawodnicy w grze ofensywnej, jednak gra defensywna wciąż jeszcze szwankuje, gdyż większość zawodników „kryje" bardzo słabo. Obecnie duże postępy w grze wykazali zawodnicy, grający na pozycji „środkowych". Poprawili oni repertuar strzałów i krycie. „Skrzydłowi" mimo największych zmian w swojej grze zdali egzamin, gra ich stała się bardziej „dojrzała", a przez ciągły ruch na boisku wyrabiają sobie wiele dogodnych pozycji. Główny nasz mankament to słabe atakowanie przeciwnika, co świadczy też o słabej współpracy ze „środkowym". Dużo gorzej przedstawia się sprawa „obrońców". Kryją oni za mało agresywnie, mają duże trudności ze zdejmowaniem piłki z kosza (mały wzrost zawodników), a strzały z półdystansu są jeszcze wciąż niewystarczająco celne. Jak więc widzimy, należy zwrócić główną uwagę na grę defensywną i taktyczną zespołów, nie zapominając o technice i poprawnym strzale.

M. PAWLAK

Wyścigi kolarskie na przełaj



W niedzielę odbyły się w Łodzi kolarskie wyścigi na przełaj.
NA ZDJĘCIU: Zawodnicy przebywają jedną z przeszkód.

Gimnastyczne mistrzostwa Łodzi

W Łodzi odbyły się mistrzostwa gimnastyczne okręgu w konkurencji kobiet i mężczyzn. Kobiety startowały w klasie II i III. W klasie III zwyciężyła Słoma ze „Spójni" 53.35 pkt., w klasie II mistrzostwo zdobyła Piętkiewicz (Ogniwo) 57.7 pkt.

W konkurencji mężczyzn w klasie III zwyciężył Zawadzki (Ogniwo) 53.2 pkt., w klasie II — Woźniak (Ogniwo) 50,7 pkt.

W klasie I startował tylko jeden zawodnik Gajdecki ze „Stali".

W punktacji drużynowej zwyciężyło „Ogniwo" (Łódź).

Redaguje kolegium. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie w godz 12—14, sekretarz odpowiedzialny w godz 10—14 Telefony: centrala telefoniczna 283-00 (łączy ze wszystkimi działami), redaktor naczelny 216-14, sekretarz odpowiedzialny 219-05, dział partyjny 216-19, dział korespondentów, listów czytelników i interwencji 219-42, dział miejski i sportowy 260-42 dział ekonomiczny 218-11 Redakcja nocna 156-81 Kolportaż — Łódź Roosevelta 17, telefon 222-22 Dział ogłoszeń — Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 114-75 Wydawca: RSW „Prasa" Adres Redakcji: Łódź. Piotrkowska 96, II piętro. Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa", ul. Żwirki 17, telefon 206-42 Pap: druk mat. 50 gr Prenumeratę miesięczną wynoszącą zł 3.— przyjmują wszystkie urzędy i agencje pocztowe oraz listonosze wiejscy i miejscy. Prenumeratę w kolportażu zakładowym — miesięcznie zł 1.80 — przyjmuje PPK „Ruch". D-3-11176